Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 243 Katowice, środa 21-go października 1931 r. Rok 30

Thomas Alva Edison.

Edison nie żyje! Uderzyła w świat wieść czarna i ponura... Zgasł jeden z największych duchów, jakie kiedykolwiek ludzkość wydała. Odszedł w zaświaty człowiek, którego imię z czcią i podziwem wymawiały usta wszystkich ludzi, odczuwających dobrodziejstwa jego twórczości w postaci światła i siły elektrycznej. Dał on światu dzieła, bez których nam, ludziom XX. wieku, życie wydawałoby się niemożliwem.

U progu nowej pośmiertnej wędrówki wielkiego genjusza spójrzmy wstecz na ścieżki, jakiemi zdążał on na szczyt swej sławy nieśmiertelnej:

Th. A. Edison urodził się 11 lutego 1847 r. w Milanie (Ohio) z matki Szkotki i ojca Holendra, którego dziadowie wyemigrowali do północnej Ameryki w początkach XVIII w.

Zły stan interesów ojca Tomasza nie pozwolił przyszłemu wynalazcy długo korzystać z dobrodziejstw szkoły: edukacja jego trwała niezwykle krótko, bo tylko trzy miesiące. Młody chłopak zaczyna sam zarabiać na życie. Z początku zajmuje się sprzedażą warzyw w okolicznych wioskach, potem zostaje sprzedawcą gazet w pociągach, krążących pomiędzy portem Huron a Detroit. Po kilku latach młody Edison sam zaczyna „redagować“ gazetkę kolejową, którą odbija na ręcznej drukarence w kącie wagonu pocztowego. W szybkiem tempie zyskuje sobie około 400 abonentów. W poszukiwaniu lepszego zajęcia udaje się do Cincinati, gdzie otrzymuje posadę nocnego telegrafisty w urzędzie pocztowym. Tu już zdradza niezwykłe zdolności wynalazcze. Wolne chwile od zajęć poświęca nauce i eksperymentowaniu. W r. 1868 udaje się do Bostonu, gdzie otrzymuje już wyższe stanowisko w urzędzie telegraficznym. W małym prywatnym warsztacie, w którym usilnie pracuje, powstają pierwsze jego wynalazki.

W r. 1869 zgłasza swój pierwszy patent na aparat do obliczania głosów w parlamencie. W następnych latach wynajduje aparat do wskazywania kursów giełdowych i automatyczny system telegraficzny, umożliwiający przesyłanie kilku telegramów jednocześnie. W roku 1876 udoskonala swoim wynalazkiem przesyłacza ziarkowego, telefon Bella.

Z Bostonu przenosi się Edison do Nowego Jorku, gdzie od 1871 do 1876 r. zajmuje stanowisko naczelnego inspektora w Law Gold Indicator Co. Wprowadza tu cały szereg ulepszeń i jednocześnie pracuje w swoim warsztacie nad nowemi wynalazkami. W r. 1877 konstruuje Edison pierwowzór gramofonu który w 10 lat później w ulepszonej postaci zjawia się już na rynku. Pracuje teraz w wielkiem laboratorjum w Menlo-Park, które zakłada przy pomocy grupy kapitalistów.

Tutaj dokonywa Edison w ciągu usilnej pracy całego szeregu wynalazków z dziedziny techniki słabych i silnych prądów, z dziedziny telegrafji, konstruuje fonograf, megafon i t. p.. Genjusz wynalazczy Edisona naprowadza go na drogę wiekopomnego wynalazku — żarówki elektrycznej. Dzięki wynalazkom Edisona z dziedziny elektrodynamiki w r. 1883 powstaje Towarzystwo Kolei Elektrycznej, które buduje pierwsze koleje elektryczne w Ameryce.

W r. 1887 Edison buduje nowe, wielkie laboratorjum w West Orange, w stanie New Jersey. Tu powstają wynalazki, które dały podstawy dzisiejszej technice filmowej i przemysłowi filmowemu, tu też prowadzi Edison pracę nad praktycznem zastosowaniem telegrafu bez drutu i radja.

Liczba patentów na wynalazki, zgłoszonych przez Edisona, przekracza tysiąc, co jest wymownem świadectwem jego genjuszu wynalazczego.

W r. 1873 Edison żeni się. W r. 1881 wdowieje. Po kilku latach wchodzi w nowy związek małżeński. Z pierwszego małżeństwa ma troje dzieci, z drugiego dwoje. Jeden z synów Edisona pracował u boku swego wielkieg ojca w jego laboratorjum w Orange.

Dziś wielki genjusz, któremu ludzkość zawdzięcza światło elektryczne i którego dzieła pchnęły życie świata na zupełnie nowe tory, człowiek, dzięki któremu era nasza otrzymała nazwę wieku elektryczności — spoczął na wieki...

Świat okryła wielka żałoba po stracie Thomasa Alvy Edisona. M. D.

Wojna na wschodzie wisi na włosku.

W odpowiedzi na polecenie Ligi wycofanie się Japonji z Chin — oba państwa mobilizują się.

Genewa. W poniedziałek rano w gabinecie sekretarza generalnego zebrało się 12 członków Rady wraz z przedstawicielem Stanów Zjednoczonych. Przystąpiono do rozpatrywania projektów postępowania w sprawie konfliktu chińsko - japońskiego. Projekty te zmierzają do ujęcia w formie rezolucji Rady ponownego zalecenia dla Japonji wycofania wojsk z Mandżurji, a dla Chin zabezpieczenia życia i mienia obywateli japońskich. Jak wynika z rozmów przeprowadzonych w niedzielę wieczorem, w dalszym ciągu powstają trudności zarówno ze strony chińskiej, jak i japońskiej w tej sprawie. Na poniedziałkowem posiedzeniu upoważniono również przewodniczącego Rady Brianda do wszczęcia bezpośrednich między nim a delegatami Chin i Japonji układów co do możliwości załatwienia konfliktu. (PAT.)

Londyn. Według doniesienia „Exchange Telegraph“ w japońskich kołach urzędowych oświadczają, że **nota genewska jest dla Japonji absolutnie nie do przyjęcia.**

Londyn. „Daily Telegraph“ przynosi z Tokio sensacyjną **wiadomość o częściowej mobilizacji floty japońskiej.**

Rozmaite okręty wojenne, wycofane już ze służby, zostały znów uruchomione. Załogi ich mają być uzupełnione z wojsk rezerwowych. Stocznie japońskie pracują pełną parą nad przystosowaniem tych okrętów do służby.

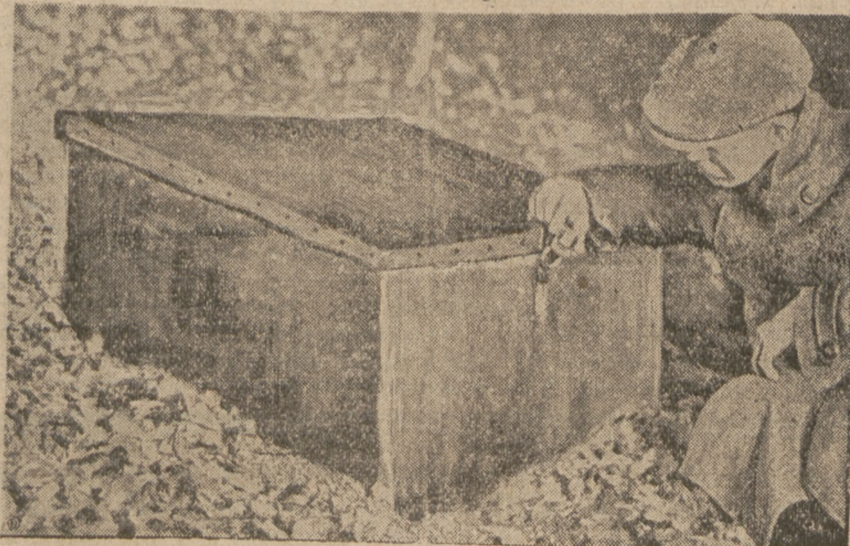
Prócz tego remontuje się na gwałt stare okręty tankowe. **20 prywatnych parowców tankowych otrzymało rozkaz, by stały w pogotowiu, gdyż lada chwila mogą być przydzielone do floty wojennej.**

„Times“ donoszą z Szanghaju, że **rząd chiński przygotowuje wydanie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Ustawa ta miałaby natychmiast wejść w życie.**

Kryzys sprzymierzeńcem naszym przeciw parciu Niemców na Wschód.

Piła. Akcja kolonizacyjna na pograniczu, prowadzona dotychczas przedewszystkiem pod hasłem umocnienia niemczyzny na wschodzie, wykazuje w obecnych warunkach gospodarczych wielkie braki. Położenie osadników jest niepomyślne, a w pewnych wypadkach fatalne. Pograniczna komisja kolonizacyjna w Pile wytoczyła szeregowi osadników sprawę sądową z powodu niepłacenia rat. Pierwszy proces tego rodzaju odbył się przed sądem w Pile, w którym koloniści zostali skazani na zapłatę zaległych rent w procentach.

Niezbity dowód winy Matuszki.



Ostatnio ukończono proces przeciwko wielokrotnemu sprawcy potwornych w skutkach wysadzeń pociągów w powietrze. Na sumieniu Matuszki ciąży również ostatnia straszna katastrofa kolejowa pod Budapesztem. Powyżej widzimy wielką skrzynię, napełnioną niebezpiecznym materjałem wybuchowym, będącą własnością Matuszki.

„Pokojowe“ nastroje w Austrji.

Wiedeń. Wczoraj odbyła się na placu Bohaterów manifestacja narodowych socjalistów przeciwko traktatom pokojowym. W manifestacji wzięli również udział delegaci Heimwehry. Przywódca wiedeńskich narodowych socjalistów Frauenfeld oświadczył m. in.: Dziś bijemy pięściami do drzwi zamkniętych, wkrótce jednak zdołamy je wyważyć kolbami karabinów. Po zgromadzeniu odbył się pochód narodowych socjalistów do Ringstrasse. (PAT).

Krwawe żniwo hitlerowców.

Berlin. Nadchodzące wiadomości z Brunświku stwierdzają, że w ciągu ubiegłej nocy oraz wczoraj przed południem dochodziło w dalszym ciągu do starć między hitlerowcami a robotnikami, przyczem policja kilkakrotnie zmuszona była interwenjować. W nocy zmarł robotnik ciężko ranny przez hitlerowców w czasie wczorajszej zamieszki tak, że ilość ofiar zabitych wynosi 2 osoby. PAT.

Obniżka płac w niemieckiem górnictwie.

Berlin. Wczoraj ogłoszone zostało orzeczenie rozjemcy urzędowego, obniżające płace zarobkowe górników kopalń w okręgu Waldenburg i Nowa Ruda (Śląsk niemiecki) o 7 proc. PAT.

Hindenburg ciekawy, jak stoją sprawy francusko-niemieckie.

Berlin. Prezydent Hindenburg przyjął wczoraj wiceprezesa delegacji niemieckiej do niemiecko - francuskiej komisji mieszanej sekretarza stanu Trendelenburga, informując się szczegółowo o sprawach, dotyczących przyszłych rokowań gospodarczych między Niemcami i Francją. (PAT).

Mussoliniemu nie śpieszy się do Berlina.

Rzym. Ambasador niemiecki w Rzymie wręczył premjerowi Mussoliniemu oraz ministrowi Grandiemu zaproszenie kanclerza Brüninga do przybycia do Berlina. Szef rzadu włoskiego wyraził podziękowanie, lecz zarazem zaznaczył, że rezerwując sobie możność złożenia tej wizyty w innym czasie, polecił ministrowi Grandiemu zastąpić go obecnie. Termin wizyty ustalony został na 25 i 26 b. m. PAT.

TELEGRAMY.

Wysokie odznaczenie papieskie dwóch kapłanów śląskich.

Katowice. Kancelarja Kurji Biskupiej w Katowicach donosi, że Stolica Apostolska zamianowała ks. kanonika Kubisa z Załęża i ks. Tomanka z Cieszyna domowymi prałatami Jego Świątobliwości. (PAT).

Sąd Najwyższy odrzucił protesty wyborcze.

Warszawa. W dniu wczorajszym Izba III sądu najwyższego rozpatrywała dwa protesty, zgłoszone przeciw wyborom do sejmu w okręgu wyborczym nr. 28 Krasnystaw. Po rozprawie sąd oba protesty odrzucił.

Hitlerowcy demonstrują przeciwko Polsce.

Tczew. Kompanja umundurowanych i uzbrojonych hitlerowców ze sztandarem na czele przemaszerowała w dniu wczorajszym o godz. 20.30 od strony Liszewa do granicy polskiej od strony mostu kolejowego na Wiśle. Hitlerowcy stanąwszy nad granicą wykrzykiwali: „Precz z Polską! Niech żyje niemieckie Pomorze!". Po tej demonstracji antypol. kompanji hitlerowców wycofała się w głąb ter. Gdańska.

Nie wolno bez pozwolenia kupować złota w Niemczech.

Berlin. Ogłoszone zostało rozporządzenie na podstawie dekretu prezydenta Rzeszy, dozwalające nabywanie i sprzedaż złota w wolnym handlu na całym obszarze Niemiec tylko pod warunk. uzyskania pisemnego zezwolenia wydanego przez krajowe urzędy skarbowe. Urzędom skarbowym wolno wydawać zezwolenia na nabywanie złota wyłącznie dla celów przemysłowych. Zezwolenia takie mają ważność trzy miesiące. (PAT).

Dwa lata dręczy go wspomnienie masowego zakażenia dziatek.

Berlin. Poniedziałkowa rozprawa w procesie lubeckim miała przebieg wysoce dramatyczny. Główny oskarżony dyrektor szpitala dziecięcego prof. Deycke głosem drżącym ze wzruszenia oświadczył, że padł ofiarą tragicznej pomyłki, uważając preparat przeciwgruźliczy za nieszkodliwy. Stojąc u schyłku życia, od 2 lat niejednokrotnie życzył on sobie śmierci, aby uniknąć dalsz. wyrzutów sumienia. Nie obawiam się kary — oświadczył Deycke, — proszę tylko, aby skazano mnie samego nie zaś moich współpracowników.

P. Tymieniecki przemawia do radja w Belgji.

Bruksela. Dawi obecnie tutaj dyrektor radja katowickiego Stefan Tymieniecki. Dzienniki brukselskie zamieszczają szereg wywiadów i wzmianek jemu poświęconych. P. Tymieniecki przemawiał przed mikrofonem brukselskiego radja. PAT.

Miljon dolarów ofiarował dla bezrobotnych.

Detroit. Miljoner tutejszv William Threteway ofiarował miljon dolarów na pomoc dla bezrobotnych. (PAT).

Zastraszająca ucieczka złota z Ameryki.

Londyn. Według informacyj z Nowego Jorku, ogłoszonych w prasie angielskiej odpływ złota z Ameryki w ciągu ubiegłego tygodnia wynosił ogółem 214 miljonów dolarów. Od 21 września wywieziono ogółem 607 milj. złota. Pokrycie, które przed rokiem wynosiło 80,9%, spadło do 61,8%. Z ogłoszonych w dniu wczorajszym w prasie londyńskiej bilansów dwóch największych banków amerykańskich za IIII-ci kwartał roku bieżącego wynika, że 1) bilans National City Banku był w trzecim kwartale o 171 miljonów dolarów niższy od bilansu w drugim kwartale i wynosił 1802 milj. dolarów. Depozyty spadły o 78 milj. do 1383 milj. dolarów, akcepty o 93 milj. dolarów do 174 milj. dolarów. Portfel bankowy obniżył się o 127 milj. dolarów do sumy 877 miljonów dolarów. 2) Chase National Bank doznał zmniejszenia depozytów w trzecim kwartale o 228 milj. dolarów do 1670 milj dolarów. Portfel bankowy zmniejszył się o 92 miljony dolarów do 1003 milj. dolarów. (PAT.)

Samolot w walce wyborczej.



Premjer angielski Macdonald postawił do dyspozycji swego komitetu wyborczego samoloty, — których zadaniem jest przewożenie agitatorów wiecowych z jednej miejscowości do drugiej, oddalonych od siebie często o kilkadziesiąt kilometrów. Równocześnie na samolotach tych malowane są każdorazowo wielkich rozmiarów podobizny przybywających na wiec mówców tak, że wyborcy zdaleka już rozpoznać mogą, kto będzie do nich przemawiał.

Prasa rumuńska składa hołd naszej Ojczyźnie reprezentowanej przez Marszałka Piłsudskiego.

Bukareszt. Prasa rumuńska przyjazd Marszałka Piłsudskiego powitała licznemi głosami serdecznej przyjaźni, widząc w Marszałku przedstawiciela Polski. W obszernych artykułach zajmuje się rumuńska prasa rolą, jaką odegrał Piłsudski w dobie przedwojennej, wojennej i powojennej. — Między innemi jeden z najpoczytniejszych tutejszych dzienników „Universul" pisze: — Marszałek Piłsudski powinien się czuć u nas, jak w własnym kraju. Jest on kochany i czczony przez naród rumuński za to wszystko co zdziałał dla swej ojczyzny dla wzmocnienia pokoju na wschodzie i dla zacieśnienia stosunków polsko-rumuńskich. Narodowo-chłopski dziennik „Dreptatea" pisze: Marszałek Piłsudski przybył po raz drugi do Rumunji, aby tutaj odpocząć i wzmocnić swe zdrowie. Wskazuje na to fakt, iż podziwu godny wojownik i mąż stanu czuje się dobrze pod naszem niebem. Witamy z całego serca Dostojnego naszego przyjaciela, który w ten sposób stwierdza żywotność związku ścisłej i serdecznej przyjaźni oraz przymierza między obu krajami. Narodowo-liberalny „Viitorul" zaznacza: Marszałek Piłsudski przybywa ponownie do Rumunji, aby zabawić u nas dla wypoczynku przez kilka tygodni. Przybywa jako wielki przyjaciel kraju naszego i jako przedstawiciel kraju i narodu, z którym Rumunja i Rumuni mają stosunki najserdeczniejszej i najszczerszej przyjaźni. Marszałek Piłsudski jest dla swego narodu wykładnikiem energji, pragnienia wolności, urzeczywistnienia ideału narodowego. Witamy gorąco przybycie Marszałka Piłsudskiego do naszego kraju i jesteśmy szczęśliwi, że wybrał On u nas miejsce dla wypoczynku. Jego wizyta jest dla nas szczęśliwa sposobnością do ponownego okazania uczuć przyjaźni i sprzymierzenia, które nas łączą z Polską zmartwychwstałą.

Wstrząsająca katastrofa górnicza w Mont Cenis.

Essen. Wysłany na miejsce katastrofy w kopalni Mont Cenis korespondent P. A. T.'a donosi: Katastrofa nastąpiła wskutek wybuchu gazów i pyłu węglowego o godz. 8.30 rano. Powodem wybuchu gazów było wadliwe założenie taboju, wskutek czego zajęła się sąsiednia nieczynna stolnia. W chwili wybuchu pod ziemią znajdowało się 290 górników. W miejscu katastrofy pracowało 60 górników, z których 9-ciu zostało zabitych wśród nich jeden sztygar. 17 górników ciężko rannych i 10 lżej. Reszta górników wyszła z katastrofy bez szwanku. Między zabitymi znajdował się Polak, obywatel niemiecki nazwiskiem Zafisz. (PAT.)

Wybory gminne we Francji przyniosły porażkę.

Paryż. W dniu wczorajszym odbyły się we Francji wybory gminne i do rad generalnych.

Wybory miały naogół przebieg spokojny, z wyjątkiem incydentu w Lille, gdzie komuniści pobili burmistrza Saiengro.

Nie przyniosły one większych przesunięć w stanie posiadania poszczególnych stronnictw. W wielu okręgach wobec nieosiągnięcia obowiązującej większości absolutnej, odbędą się dodatkowe wybory w nadchodzącą niedzielę.

Godne uwagi jest, że w okręgu Aude przepadł przywódca socjalistów, Leon Blum, pobity większością 112 głosów przez radykała.

Z innych wybitnych posłów socjalistycznych nie zostali wybrani Baron Lafaye, Audrand, Lizaire.

Z 7 kandydujących ministrów i podsekretarzy stanu wybranych zostało 6.

—xox—

Z dalszych stron.

Zbiór dokumentów o wyspach Sołowieckich.

Paryż. Jak donosi agencja Agest, pisarz ukraiński Czikarenko zebrał cały szereg nadzwyczaj ciekawych dokumentów, dotyczących stosunków wśród skazanych przez władze sowieckie na przymusowy pobyt na wyspach Sołowieckich. Dokumenty te, każdorazowo stwierdzone uroczystą przysięgą, pochodzą od osób, którym udało się zbiec z miejsca kaźni. Stwierdzają one ponownie okrutne postępowanie władz sowieckich wobec nieszczęsnych więźniów. Większość więziowych na wyspach Sołowieckich skazaną została za opór przy przymusowej kolektywizacji ziemi, przyczem około 80 procent mają stanowić Ukraińcy, a dalej mieszkańcy Kaukazu, kozacy kubańscy i dońscy. Wielkorusi są w znacznej mniejszości. W niektórych dokumentach omawiane są także warunki w więzieniach sowieckich, w których skazani przebywali, zanim wysłano ich na wyspy Sołowieckie. Bywały wypadki, że w celach o powierzchni 15 m. kw. przebywało po 20 więźniów, a nawet cytowany jest wypadek, gdy w celi przeznaczonej dla 16 osób przebywało 72 więźniów, siedząc na ziemi, w pozycji nie pozwalającej nawet ruszyć nogami — wspartemi we własne piersi i grzbiet sąsiada.

Z dokumentów p. Czikarenko widać, że ostre nienawiści bolszewików zwrócone jest przeciwko mniejszościom narodowym. Co na to Liga Narodów?

50 żubrów zniknie w żołądkach bezrobotnych.

Chicago. Zarząd parku narodowego Yellow Stone National Park zwrócił się do gubernatora stanu Montana z propozycją ofiarowania 50 żubrów (bizonów) na rzecz głodującej w tym stanie ludności farmerskiej. Mięso żubrów jest bardzo smaczne, a żubry w parku Yellow Stone tak szybko się mnożą, że zarząd chce pozbyć się tej niepotrzebnej nadwyżki.

Promień słońca

5) (Dokończenie.)

Józef wziął czapkę. Młoda kobieta została z dziećmi śpiącemi spokojnie i z myślami, które coraz niespokojniej biegły i do męża i w przyszłość.

Ten cudzoziemiec, który wszelkiemi sposobami gnębił robotników, blady, wystraszony i te groźne postacie zbliżające się ku niemu... a potem znowu jej mąż z rozwianym włosem, zaiskrzonem okiem i zaciśniętemi pięściami, nieusprawiedliwiony nawet słusznością, bo idący gwałtem wydrzeć to, czego mu dobrowolnie dać nie mogą.

Oh nie, to być nie może, Matka Najświętsza nie dopuści tego, ta Częstochowska Panienka, która za biednymi wciąż swego Syna prosi...

Konstantowa uklękła i złożyła ręce. Dzieci spały spokojnie, snać czuwał nad niemi ich anioł stróż śnieżnoskrzydły...

Inny anioł, anioł cichy przeleciał zrów nad miastem. Łzy płynące po twarzy strapionej żony zatrzymały się na policzkach jak duże perły... klęczała i czekała, co jej los przyniesie, a usta jej szeptały wyrazy pacierza...

Ktoś zastukał do bramy. Konstantowej żywiej serce zabiło. Kroki na schodach odzywają się coraz głośniejsze, coraz prędsze...

Zadyszani, choć mroczno na dworze, wpadają jej mąż i Józef.

— A cóż to kobieto, dzień już prawie biały, a ty lampę palisz?

Klęcząca budzi się z zadumy...

— Ach to ty! — woła i z krzykiem pada w ramiona męża...

— I nie pytasz się pani, gdziem znalazł Konstantego — wtrąca w tej chwili Józef.

— Na co ona będzie pytać, ma go już przy sobie, to dosyć — ale Józef nie da jej odetchnąć.

— Wie pani, mamy robotę i mąż pani i ja i nasz majster! On właśnie namówił Kostka, żeby z nim obejrzał, co potrzeba będzie zabrać ze sobą... bo zaraz dzisiaj jedziemy rozbierać ołtarze a potem do lata samego będzie chleba po uszy. Wracając, spóźnili się właśnie na kolej i przez to dopiero rano przyjechali do Warszawy.

A więc to dlatego, myśli Konstantowa i oczy jej zwracają się z dziękczynieniem na obraz Matki Bożej...

— Tak, tak żono, będzie chleba po uszy dla ciebie i dla dzieciaków.

— A Stachurek właśnie mówił, że mu przyniesiesz z masłem chleb.

— A to urwis, jakby przeczuł, że i am będzie lepiej...

I zaśmiali się wszyscy śmiechem szczerym, głośnym... którego dawno nie słyszały ściany izdebki.

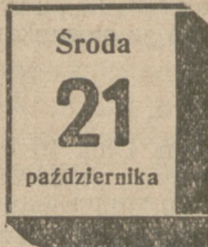
Ten, który śmiech ów wywołał, przebudził się...

— Tatuś! — zawołał, jednocześnie przecierając oczki i wyciągając rączki ku wszystkim. — Tatuś przyszedł od roboty dla Stasia na chleb! — a w sercu wszystkich odbił się ostatni wyraz dziecka promiennem echem nadziei, zamienionej w pewność.

Tak jest, oni już dziś i jutro nie będą łaknęli chleba...

Koniec.

Kronika bieżąca



Urszuli P. M.

Hilarjana Op.

— Uroczystości ku czci Chrystusa-Króla. Sekretarjaty generalne Akcji Katolickiej organizują w całej Polsce w przyszłą niedzielę dnia 25 października uroczyste obchody ku czci Chrystusa-Króla.

Polskie Radjo od godz. 20 do 20,30 transmitować będzie słuchowisko według noweli H. Sienkiewicza „Pójdźmy za Nim". W szeregu kinematografów wyświetlane będą filmy o treści religijnej. Udział w akademji biorą wybitni prelegenci, artyści i artystki teatrów warszawskich oraz najwybitniejsze zespoły chórowe i szereg reprezentacyjnych orkiestr. Bliższych informacyj udziela biuro sekretarjatu Akcji Katolickiej, Warszawa, Senatorska 31, telefon 706-55.

W całej Wielkopolsce wre praca gorączkowa nad zorganizowaniem 8-go „dnia katolickiego". Z poszczególnych parafij nadchodzą wiadomości, iż obchody te zakrojone są na szeroką skalę. Poznań kroczy na czele tych przygotowań. Komitet poznański opracował już program, który zostanie podany do wiadomości w najbliższych dniach. Społeczeństwo skupi się pod hasłem „dnia katolickiego": „Sakrament małżeństwa — podstawą rodziny chrześcijańskiej" i zadokumentuje silnie, że „świętości rodziny" szargać nie pozwoli.

— Nowe 20-groszowe karty pocztowe. Ministerstwo poczt i telegrafów przygotowuje nowe karty pocztowe z wydrukowanemi znaczkami, wartości 20 groszy. Karty te będą jednak wypuszczone w obieg dopiero po wyczerpaniu sie dotychczasowego nakładu 15-groszowych kart pocztowych.

— Przejazdy aresztantów wojskowych na kolejach. Ministerstwo komunikacji w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych ustaliło warunki przejazdów i przewozów wojskowych na kolejach. Przejazdy aresztantów pod konwojem żandarmerji odbywać się mogą w osobnych przedziałach pociągów osobowych klasą trzecią; korzystanie w tym celu z pociągów pośpiesznych i motorowych jest niedozwolone. Zamówienia oddzielnych przedziałów przez żandarmerję powinny być zgłaszane u zawiadowcy stacji właściwej; na stacji wyjścia pociągu na 4 godziny, na stacjach zaś przejściowych na 24 godziny przed zamierzonym wyjazdem.

— Dodatnie wyniki prób zwiększenia stanu zatrudnienia. W wyniku akcji inspektorów pracy, zmierzającej do zwiększenia stanu zatrudnienia, w okresie od 9 do 15 bm. zatrudniono w okręgu kieleckim 246 bezrobotnych, w okręgu lubelskim 290, w okręgu białostockim 185 i w okręgu toruńskim 1 025 bezrobotnych. Ogółem w wymienionym okresie zatrudniono dodatkowo w różnych zakładach pracy około 21 000 bezrobotnych.

— Fundusz drogowy od biletów autobusowych — płatny zgóry. Ministerstwo robót publicznych wypuszcza z dniem 15 listopada rb. bilety autobusowe, które obowiązani będą nabywać właściciele przedsiębiorstw autobusowych, opłacając zgóry podatek na fundusz drogowy, przypadający od tych biletów. Przedsiębiorcy autobusowi wykupując bilety, płacić będą za nie jedną trzecią właściwej ceny biletu, pobieranej od pasażerów za przejazd. Przedsiębiorcy autobusowi obowiązani będą wydawać pasażerom tylko bilety wypuszczone przez ministerstwo robót publicznych. Bilety przedsiębiorcy będą mogli nabywać w urzędach wojewódzkich i magistratach.

— Zarządzenia na kolejach na nadchodzącą zimę. W związku ze zbliżającą się zimą, ministerstwo komunikacji wydało do wszystkich okręgowych dyrekcyj kolejowych zarządzenie zbadania i polepszenia stanu żywopłotów oraz parkanów wzdłuż torów kolejowych, celem zabezpieczenia torów przed zaspami śnieżnemi.

— Termin płatności podatków. Przypomina się, że termin płatności zaliczki na podatek przemysłowy za III kwartał 1931 r. upłynął 15 bm., że II-ga rata podatku gruntowego za rok 1931 jest płatną w terminie od 15 października rb. do 15 listopada rb., że do 1 listopada rb. wpłacić należy wymierzony na r. 1931 podatek dochodowy, a wreszcie, że w ciągu listopada rb. płatny jest podatek od nieruchomości za III kwartał 1930 i podatek od lokali za IV kwartał 1931 r. Ponadto przypomina się właścicielom gospodarstw rolnych, że najpóźniej do 15 listopada 1931 płatna jest jedna czwarta część zaległości w podatku gruntowym wedle stanu z 31 marca 1931 r.

Płatnicy powinni powyższe należności terminowo wyrównać celem uniknięcia kosztów egzekucji i kar za zwłokę.

Urlop nie może być wliczony

do 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia.

W tych dniach Sąd Najwyższy powziął bardzo ważne orzeczenie w sprawie wliczenia pracownikowi zwolnionemu z posady, czasu urlopu wypoczynkowego do okresu wypowiedzenia umowy, które będzie stanowiło precedens dla spraw tego rodzaju.

Jeden z b. pracowników firmy piotrkowskiej wystąpił w swoim czasie przed sądem pracy w Piotrkowie z żądaniem zasądzenia od pozwanej firmy wynagrodzenia za czas należnego mu urlopu miesięcznego, wyjaśniając, iż firma wypowiedziawszy mu pracę, wyznaczyła mu urlop, pomimo sprzeciwu z jego strony, w okresie wypowiedzenia pracy.

Sąd pracy powództwo w całości uwzględnił, zasądzając należną sumę pracownikowi za okres urlopu, jednak sąd okręgowy w Piotrkowie, do którego odwołała się pozwana firma, wyrok sądu pracy uchylił i powództwo pracownika oddalił, uznając, iż słusznie firma wyznaczyła urlop w okresie wypowiedzenia pracy.

Na skutek złożonej przez pracownika skargi kasacyjnej, sprawa powyższa znalazła się w Sądzie Najwyższym, który, rozpoznając powyższą sprawę, orzekł, iż wliczenie terminu urlopu pracownikowi zwolnionemu w okresie wypowiedzenia pracy, jest niedopuszczalne, gdyż położenie pracownika nie może być gorsze w razie wypowiedzenia przez pracodawcę umowy, zwłaszcza, iż pracownik ten nie wyraził na to swojej zgody.

Dlatego też Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż firma w podobnej sprawie winna niezależnie od wypowiedzenia trzechmiesięcznego pracy, wypłacić pracownikowi wynagrodzenie za czas urlopu, a obojętną dla sprawy jest okoliczność, czy wyznaczenie urlopu nastąpiło przed wypowiedzeniem umowy, czy też po jej wypowiedzeniu.

Orzeczenie powyższe posiada doniosłe znaczenie i raz na zawsze rozstrzygnęło kwestję wynagrodzenia za czas urlopu, niezależnie od okresu wypowiedzenia pracy.

Nikt niema prawa uchylać się od obowiązku!

Kto chce — ten wiele może.

To też jeśli każdy obywatel, mający pracę zarobkową, **nie będzie zapominał o ofiarach obecnego przesilenia gospodarczego** i w miarę możności przyjdzie im z doraźną pomocą, **przekazując datki pieniężne na konto** Ogólnego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym **P. K. O.**

Nr. 307.795,

przyczyni się w dużej mierze do złagodzenia nędzy, szerzącej się w szeregach bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych. Musimy im dopomóc wspólnemi siłami. W akcji pomocy bezrobotnym, obok czynników rządowych, **powinno wziąć udział całe społeczeństwo,** bez względu na różnicę przekonań politycznych i stanowiska socjalnego, bez względu na narodowość i wyznanie.

Nikt niema prawa uchylać się od tego obowiązku!

A więc składajmy ofiary pieniężne na konto P. K. O. **Nr. 307.795,** pamiętając o tem, **że kto prędko daje, ten daje podwójnie!**

Województwo śląskie.

*** Sadźcie drzewka owocowe!** Co kosztuje drzewko owocowe i co kosztuje kilogram jabłek zimą? Ciekawe to pytanie stawia sobie niejeden właściciel ogrodu lub pola. — Jeden kilogram jabłek kosztuje w porze zimowej 3 zł., licząc normalnie. Jedno drzewko jabłoni kosztuje 2—3 zł. i wyda w ciągu mniej więcej 40 lat tysiące kilogramów jabłek zimowych. A wszystko to za cenę jednego kilograma jabłek zimowych. — Czy to nie warto sadzić sobie kilka jabłonek zimowych i zbierać później z nich tysiące kilogramów owoców? — Polsce brakuje zupełnie prawie owoc zimowy, któż go nam posadzi, jeżeli nie my sami.

*** Zwalczanie handlu żywym towarem.** Śląski Urząd Wojew. wydał okólnik, w którym we wszystkich wypadkach kobiety, wyjeżdżające z Górnego Śląska do innych dzielnic Polski, będą musiały uzyskać zezwolenie na opuszczenie terenów Górnego Śląska, wydane przez urzędy gminne lub wojewódzkie. Zezwolenia takie będą wydawane tylko w tym wypadku, jeżeli wyjeżdżająca udowodni, że w miejscowości, do której się udaje, posiada stałą pracę oraz miejsce zamieszkania.

*** Z działalności straży celnej.** Działalność katowickiej straży celnej jest niezwykle intensywna: w ciągu miesiąca września zatrzymano 255 osób na przemycaniu towarów z zagranicy i 116 przemytników bez towaru. W 17 wypadkach skonfiskowano towary, których wartość wynosi około 130 000 zł. Głównymi artykułami przemytu były wyroby tytoniowe, galanterja, sacharyna i owoce. W czasie walk nadgranicznych rannych zostało 5 przemytników.

*** Konkurs nieśności kur.** Śląska Izba Rolnicza zawiadamia zainteresowanych hodowców drobiu, że z dniem 1 listopada rb. rozpoczyna nowy konkurs nieśności w Halembie u p. Skutelli. Fermy rodowodowe i reprodukcyjne uznano przez Śląską Izbę Rolniczą obowiązane są wysłać na konkurs po 5 kur jednej rasy. W miarę możności przyjmowane drobiu, którzy nie/mają jeszcze swoich hodowli zakwalifikowanych do wzięcia udziału w powyższym konkursie, na który to będą musieli posłać 3 kury jednej rasy. W mierę możności przyjmowane będą także kury innych ras poza propagowanemi rasami na Śląsku. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Śląska Izba Rolnicza w Katowicach do dnia 27 października rb.

*** Egzamin mistrzowski w zawodzie piekarskim.** W ostatnich dniach poddali się egzaminowi mistrzowskiemu w zawodzie piekarskim przed komisją śląskiej izby rzemieślniczo - przemysłowej w Katowicach następujący pp.: Alojzy Saternus z Brzezinki, Bernard Duda z Bobrownik, Karol Kropka z Kostuchny, Herman Klyszcz z Wielkich Hajduk oraz Józef Szyszka z Katowic-Ligoty. Wszyscy wymienieni złożyli egzamin z wynikiem pomyślnym.

Z Katowickiego

Naturalny przyrost ludności.

Katowice. Według danych statystycznych magistratu, żywych urodzeń było w miesiącu wrześniu 215, zgonów zaś 98. Naturalny przyrost ludności wynosi zatem 133 osób. Przyprowadziło się w tym miesiącu 2 170 osób, wyprowadziło się 2176, zatem ubytek wynosi 6 osób. W ten sposób ogólny przyrost ludności we wrześniu rb. wyniósł 127 osób.

Zaprzysiężony znawca handlowy.

Katowice. Izba handlowa w Katowicach zamianowała znawcą dla handl. ziemiopłodami na katowicki obwód sądu okręgowego p. Antoniego Kufla, zamieszkałego w Katowicach przy ul. Polnej 15, II.

Zebranie komitetu rodzicielskiego w szkole wydziałowej.

Katowice. W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 10 przed południem odbędzie się w auli Polskiej Szkoły Wydziałowej męskiej w Katowicach walne zebranie rodzicielskie. Na porządku obrad oprócz sprawozdania zarządu są wybory nowego zarządu i bardzo interesujący referat ks. katechety Krawczyka „O konieczności współpracy rodziców ze szkołą". Wszystkich rodziców, których dzieci uczęszczają do Polskiej Szkoły Wydziałowej żeńskiej i męskiej w Katowicach na wspomniane zebranie najuprzejmiej zaprasza komitet rodzicielski.

Otwarcie kina.

Katowice. Katowice wzbogaciło się o nowy piękny lokal w postaci kina „Casina". W ubiegły piątek inauguracyjnem przedstawieniem „Madame Szatan" oddano lokal do użytku publiczności. Przedstawia się on bardzo efektownie, tak w doborze barw dekoracyjnych jak i umiejętnem wykorzystaniu światła elektrycznego. Dzięki swemu dogodnemu położeniu w śródmieściu i zaletom wyżej wspomnianym kino, to może spodziewać się licznej frekwencji mieszk. Katowic.

Kradzież w hotelu „Monopol".

Katowice. Dnia 17 bm. skradziono z niezamkniętego pokoju hotelu „Monopol" w Katowicach na szkodę kupca Otona Zachorowicza z Warszawy, portfel zawierający 250 zł. gotówki i paszport zagraniczny, wystawiony przez prezydjum policji w Gdańsku.

Okradł swojego gospodarza.

Katowice. W nocy na 10 bm. Mojżesz Kupfermüntz zam. jako sublokator u Wolfa przy ul. Słowackiego 12, skradł na szkodę jego walizkę bronzową, większą ilość ubrań męskich, w tem jedno czarne, jedno granatowe w żółte paski, jedno szare sportowe, dwie pary bucików męskich, różne narzędzia zegarmistrzowskie, książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. w Skierniewicach i paszport zagraniczny, poczem oddalił się w niewiadomym kierunku. Łączna wartość skradzionych rzeczy wynosi około 1200 zł.

Napad rabunkowy w parku.

Katowice. Kuzikówna Stefanja, urzędniczka magistratu, zam. w Brynowie, przy ul. Mikołowskiej 123 doniosła, że dnia 16 bm. około godz. 18 w czasie gdy szła główną ścieżką, obok zwierzyńca w parku Kościuszki, zaczepił ją nieznany osobnik. Bez wszelkiej przyczyny uderzył ją pięścią w głowę a następnie wyrwał jej z pod pachy torebkę ręczną skórzaną, koloru czerwonego, zawierającą pęk kluczy i inne drobiazgi. Po dokonanej kradzieży sprawca zbiegł. Rysopis: lat 22—25, wzrostu około 165 cm., średniej budowy ciała, o twarzy podłużnej, ubrany w szaro-zieloną kurtkę z materji nieprzemakalnej.

Mianowanie na proboszcza.

Zawodzie pod Katowicami. Tytuł proboszcza ad personam otrzymał miejscowy duszpasterz, ks. kuratus Antoni Lindner. Ad multos annos!

Zmniejszenie budżetu.

Mysłowice. Na posiedzeniu rady miejskiej, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, zapadła uchwała zmniejszenia budżetu. Pierwotnie budżet miasta Mysłowic miał wynosić 5.680.000 złotych, — zmniejszony został na 3.733.000 złotych. Zatem budżet miejski Mysłowic uległ zmniejszeniu o 1.947.000 złotych.

Druga afera Franciszka Świętego.

Mysłowice w Katowickiem. Były dyrektor budowlanej kasy w Mysłowicach Franciszek Święty, skazany na 4 lata i 2 miesiące więzienia za sprzeniewierzenie, fałszerstwa i oszustwa, pociągnięty jest obecnie do odpowiedzialności za założenie w swoim czasie Związku pod nazwą partji i prawa ludu oraz polskiego Banku spółdzielczego. W instytucjach tych Święty przez ogłoszenia w prasie

ściągał polisy od ubezpieczonych w niemieckich towarzystwach ubezpieczeniowych, a następnie polisy te sprzeniewierzył. Obecnie na polecenie władz sądowych w Katowicach zajęto w lokalu „partji prawa“ w Mysłowicach większą ilość niemieckich polis ubezpieczeniowych na życie. Polisy te zdeponowane są w wydziale śledczym w Katowicach, dokąd zainteresowani mogą się zgłaszać pisemnie lub osobiście. Należy nadmienić, że Święty był już w Kielcach zamieszany w podobną aferę, gdzie jednak po wykryciu malwersacji przez policję zamieścił nekrolog w prasie o swym zgonie i zbiegł na Śląsk Opolski.

Z Król. Huty

Z parafji św. Barbary.

Król. Huta. Ks. prałat Józef Gawlina, kanonik katedralny, z chwilą objęcia probostwa św. Barbary w Król. Hucie, zrezygnował z kanonikatu katedralnego. J. E. ks. biskup rezygnację przyjął, a równocześnie za zgodą Kapituły zamianował ks. prałata Gawlinę kanonikiem honorowym kapituły katedralnej w Katowicach.

Nieszczęśliwy wypadek.

Król. Huta. Dnia 15 bm. o godz. 9 zaniemógła nagle w urzędzie pośrednictwa pracy w czasie odbierania kartki na zaopatrzenie zimowe żona bezrobotnego Jana Fojcika z Król. Huty, przy ul. Styczyńskiego 5 i w stanie nieprzytomnym odstawiono ją do szpitala miejskiego w Król. Hucie.

Zastrzelenie złodzieja na terenie huty.

Król. Huta. Dnia 18 bm. o godz. 3,30 na terenie Zjednocz. Zakład. Kopalń i Hut w Król. Hucie, zastrzelony został przez stróża nocnego tych zakładów 32-letni Jan Wolny, zam. przy ul. Mickiewicza 62. Wymieniony wspólnie z nieznanym dotychczas osobnikiem przez otwór w parkanie weszli na teren zakładów w zamiarze dokonania kradzieży żelaza. Wartownik zauważywszy sprawców wezwał ich do opuszczenia terenu. Ci wezwaniu zadość nie uczynili, lecz rzucili się na stróża, usiłując go pobić sztabami żelaznemi. Stróż w obronie własnej oddał strzał z rewolweru na postrach. Wolny momentalnie doskoczył do niego i uderzył go sztabą żelazną w rękę, wskutek czego stróż oddał drugi strzał i zranił nim Wolnego w lewy bok w okolicę serca. Wolny ugodzony strzałem upadł na ziemię i poniósł śmierć na miejscu. Spólnik jego po wypadku zbiegł nierozpoznany. Zwłoki zastrzelonego Wolnego odstawiono do kostnicy szpitala gminnego w Chorzowie.

Aresztowanie krzywoprzysięzcy i fałszerza.

Król. Huta. W Król. Hucie aresztowano Dawida Zacharjasza, kupca z Sosnowca pod zarzutem 4-krotnego krzywoprzysięstwa i fałszowania weksli na sumę 30 000 zł., na szkodę miejscowego obywatela Schuberta.

Z Świętochłowickiego

Znaleziono na torze kolejowym kobietę.

Świętochłowice. Dnia 15 bm. o godz. 9,40 kierownik parowozu pociągu osob., zdążającego z Rudy do Katowic na torze kolejowym pomiędzy szybem „Marcina“ w Lipinach a Świętochłowicami na odcinku kilometrowym 177-8 zauważył leżącą na torze w stanie nieprzytomnym i z rozbitą głową Antoninę Skalecową z Rudy, którą zabrał do stacji w Wielkich Hajdukach, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy a następnie odstawiono do szpitala powiatowego w Szarleju. W toku dochodzeń ustalono, że Skalecowa tegoż dnia o godz. 8 wyszła z domu z zamiarem udania się do urzędu gminnego w Rudzie. Wśród jakich okoliczności doznała ona okaleczenia, dotychczas nie zdołano ustalić. Dalsze dochodzenia w toku.

Godny naśladowania przykład załogi huty Pokój.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Miejscowy komitet niesienia pomocy bezrobotnym, w trosce o bezrobotnych i ich rodziny, utrzymuje dwie kuchnie, z których wydziela się dziennie około 700 obiadów. Ponadto stara się w miarę możności udzielać najpotrzebniejszym wsparcia w gotówce i odzieży. Ponieważ fundusze komitetu z dnia na dzień szczupiały, zachodzi obawa, iż komitet będzie musiał w krótkim czasie dotychczasową akcję pomocy znacznie ograniczyć. Obawa ta została usunięta dzięki pomocy robotników huty Pokoju, którzy za staraniem rady załogowej, a w szczególności pp. „Greifa i Miękoty zadeklarowali zgóry 1.500 zł miesięcznie na okres od 1 października do końca marca roku 1932 włącznie. Ofiary komitet przeznaczy przedewszystkiem na utrzymanie kuchen ludowych i sprawienie odzieży dla ofiar kryzysu. Czyn robotników huty Pokój świadczy o szczerych chęciach tychże do pomagania swym towarzyszom dotkniętym bezrobociem. Jest ona tem zaciejsza, iż pochodzi od warstwy, która mało posiada. Niechby ona posłużyła za przykład dla załóg innych miejscowych zakładów pracy, a przedewszystkiem dla tych osób, które z tytułu posiadania dostatecznych a nawet zanadto dostatecznych dóbr materjalnych w pierwszem miejscu powołane są dawać na rzecz biednych współobywateli.

Huta Pokoju otrzymuje 20-miljonową gwarancję rządową.

Nowy Bytom w Świętochowick. Rząd udzielił koncernowi żelaznemu huta Pokoju gwarancyj 20 miljonów zł., ażeby przyjść z pomocą temu przedsiębiorstwu. W ten sposób koncern ten wywiąże się ze swych zobowiązań i utrzyma w ruchu wszystkie swe zakłady.

Kradzież aparatów fotograficznych.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. W nocy na 16 bm. skradziono z drogerji Jana Kotulskiego przy ul. Krakowskiej 3 aparaty fotograficzne, w tem jeden marki „Akwa“, zaś dwa marki „Negos“, 3 brzytwy, 2 paczki papieru fotograficznego marki „Akwa“, dwie paczki błon filmowych oraz większą ilość artykułów kosmetycznych, ogólnej wartości 700 złotych.

Z Pszczyńskiego

Znalezienie zwłok na torze kolejowym.

Pszczyna. Dnia 15 bm. około godz. 2 znaleziono przy tutejszej stacji kolejowej na torze kolejowym około 30 m. od przejazdu kolejowego w kierunku Ćwiklice poszarpane przez pociąg zwłoki nieznanego dotychczas mężczyzny, wieku około 60 lat. Zwłoki odstawiono do kostnicy w Pszczynie. Dochodzeniem celem ustalenia nazwiska denata oraz ustalenia, czy w danym wypadku zachodzi nieszczęśliwy wypadek, czy też samobójstwo, w toku.

Drzewka owocowe dla naszych sadów.

Pszczyna. Powiat pszczyński za pośrednictwem swego ogrodnictwa w Starejwsi zaopatrzony został dotychczas w drzewka owocowe doborowych gatunków i odmian śląskich w ilości 27.000 sztuk. Tę niezwykle wysoką ilość drzewek wysadzili sadownicy powiatu pszczyńskiego na wiosnę i jesień 1930 r. oraz na wiosnę 1931 r. Szkody wyrządzone sadownikom w zimie 1928/29 r. bynajmniej nie są jeszcze wyrównane wziąwszy op dłwagę fakt, że mrozy zniszczyły skromnie licząc 65.000 sztuk różnych drzewek. To też ogrodnictwo powiatowe dalej będzie prowadzić akcję zmierzającą do zaopatrzenia sadowników w drzewka owocowe i roboty, co już rozpoczęto. Jak się dowiadujemy, gminy należące do powiatu otrzymają w jesieni 1931 r. drzewka owocowe jakości pierwszorzędnej, wysokopienne o dobrem ukorzenieniu po 3,50 zł. za sztukę i mogą dla swych sadowników zamawiać dowolną ilość. Obecnie jesień będzie stanowić okres, w którym zgóra połowa szkód poniesionych w sadach owocowych będzie wyrównana. Tym sposobem powiat pszczyński, jako jeden z najbardziej poszkodowanych powiatów najintensywniej prowadzi akcję zadrzewienia niezmiernie opustoszałych sadów i najrychlej zdoła wyrównać szkody wyrządzone niezwykle ostrą zimą 1928-29.

Z Rybnickiego

Kazania rekolekcyjne.

Rybnik. W piątek i sobotę 23 i 24 bm. będą przy nabożeństwie różańcowem wygłoszone kazania rekolekcyjne. W niedzielę rano o godz. 6.30 odbędzie się poświęcenie nowego ołtarza Serca P. Jezusa w nowym kościele. Podczas Mszy św. Komunja św. generalna. W tym roku z powodów niezależnych od parafji nie odbędzie się procesja do Golejowa na święto Chrystusa Króla.

Nowy kurator SS. Boromeuszek.

Rybnik. Kuratorem SS. Boromeuszek zamianowany został ks. dziekan Tomasz Reginek z Rybnika, ponieważ dotychczasowy kurator ks. prob. Alojzy Koziełek z Knurowa ze względu na stan zdrowia z urzędu tego zrezygnował.

Podatek kościelny.

Rybnik. Katolicki zarząd kościelny podaje do wiadomości, że podatek kościelny na rok bieżący został przez przełożone władze zatwierdzony w wysokości 5 proc. od państwowego podatku dochodowego rzeczywistego. Podatek kościelny należy uiścić w tutejszej kasie kościelnej na probostwie w godzinach urzędowych od godz. 8—1 przed połud. Pierwszą ratę podatku kościelnego należy wpłacić do 15 listopada rb. Przeciw wymiarowi podatku kościelnego wolno wnieść zażalenie do zarządu kościelnego do 4 tygodni.

Odbiornik radjowy za 100 zł. i sfałszowany weksel.

Rybnik. W marcu rb. kupiło dwóch osobników radjoodbiornik w firmie Soffnera. Jeden z nich w mundurze kolejarza i legitymacją na nazwisko Zbolałego kupił odbiornik wartości 600 zł. na weksel, wpłacając jako zaliczkę 100 zł. Weksel nie został w swoim czasie wykupiony, przyczem okazało się, że Soffner padł ofiarą oszustwa. Policja dochodzi obecnie, czy fałszywy kolejarz z legitymacją zarejestrował odbiornik w urzędzie pocztowym.

Trucizna na szczury przyczyną śmierci.

Rybnik. Zawodowy żebrak Grima chciał się pozbyć robactwa, które mu dokuczało niemało. Zaznajomiwszy się z tępicielem szczurów, niejakim Przewodnikiem z Lipin, zwierzył się przed nim z swemi dolegliwościami. P. był zdania, że trucizna na szczury wytępi radykalnie robactwo. To też posypał strapionego Grima tąż trucizną. Wkrótce jednak okazały się okropne skutki działania trucizny. Na całem ciele utworzyły się gryzące rany. Grima odstawiono do lecznicy, gdzie zmarł wśród okropnych cierpień. Przewodnika aresztowano.

Kradzież w kościele.

Rybnik. W nocy na piątek nieznani sprawcy dali się prawdopodobnie w wieczór przedtem w wieży zamknąć, poczem okradli kościół stary. Naruszone były skarbonki kościelne. Złodzieje wydostali się na wolność przez okno chóru nad zakrystją, spuszczając się na powrozie. Złodzieje musieli być ze stosunkami dobrze obeznani.

Samobójstwo.

Buków w Rybnickiem. Dnia 16 bm. o godz. 8 pozbawił się życia przez utopienie w rzece Odrze 30-letni robotnik Paweł Kania z Szczerbic. Zwłoki denata dotychczas nie zdołano odnaleźć. Powodem targnięcia się na własne życie były niesnaski rodzinne.

Skazana za oszustwo.

Raszczyce w Rybnickiem. Niezamężna Anna P. kupiła u pewnego kupca w Raszczycach towaru w wartości 100 zł. na rachunek kierownika szkoły. Jednakże ten o tej sprawie nie wiedział. Sąd uznał ten czyn jako oszustwo i skazał ją na 2 miesiące więzienia. Dwóch współoskarżonych sąd uwolnił.

Pożar.

Pszów w Rybnickiem. Dnia 14 bm. wybuchł pożar w stodole rolnika Glenca Franciszka i zniszczył ją częściowo wraz z przyległą szopą. Ponadto uległo zniszczeniu 200 ctr. siana i 380 ctr. słomy oraz maszyny rolnicze. Ogólna szkoda wynosi około 2000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Z Tarnogórskiego

Najechanie furmanką.

Radzionków w Tarnogórskiem. Dnia 15 bm. o godz. 21 na ul. Magdaleny najechany został furmanką Teofila Scheringa z Katowic, powracający z pracy górnik Wilhelm Czapla, zamieszkały w Suchej Górze. Czapla doznał złamania obojczyka, wskutek czego odstawiono go do szpitala Spółki Brackiej w Szarleju.

Kradzież kolejowa.

Radzionków w Tarnogórskiem. Dnia 15 bm. nad ranem, po zerwaniu plomb wagonu kolejowego na stacji kolejowej w Radzionkowie, skradziono 13 płyt cynkowych, ogólnej wagi 250 kg. W toku dochodzeń odnaleziono w polu tuż przy stacji skradzione płyty w całości.

Z Lublinieckiego

Samobójstwo.

Lubliniec. Dnia 15 bm. około godz. 9 wyskoczył z okna strychowego, zakładu dla umysłowo chorych 28-letni Leopold Bala, pochodzący z Janowa. Wymieniony wskutek upadku doznał złamania podstawy czaszki, wskutek czego po krótkiej chwili zmarł.

Przytrzymanie dwóch złodziei.

Kalety w Lublinieckiem. Dnia 15 bm. przytrzymano w Kaletach 26-letniego Dybosza Jana i 20-letniego Gorgola Stanisława — obaj z powiatu zawierciańskiego, którym w toku dochodzeń udowodniono cały szereg kradzieży drobiu, rowerów, dokonanych w Kaletach i okolicy. Ponadto udowodniono im kradzież uprzęży w dniu 6 bm. na szkodę Henryka Kornhändlera z Miasteczka. Skradzioną uprząż zdołano sprawcom odebrać. Sprawców odstawiono wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych.

Z Bielskiego

Ziemniaki i węgiel dla bezrobotnych.

Bielsko. Powiatowy komitet niesienia pomocy bezrobotnym w Bielsku oraz starostwo bielskie i gminy Bielsko i Czechowice zakupiły łącznie tysiąc ton ziemniaków dla bezrobotnych miasta i powiatu. Rozdział ziemniaków zostanie uskuteczniony w najbliższych tygodniach. Pozatem powiatowy Komitet niesienia pomocy bezrobotnym uchwalił zakupić z własnych funduszów większą ilość węgla dla bezrobotnych.

Budowa strzelnicy P. W.

Bielsko. Staraniem powiatowego komitetu W. F. i P. W. buduje się w Bielsku strzelnicę małokalibrową dla użytku organizacyj przysposobienia wojskowego i ludności cywilnej. Poświęcenie strzelnicy, koszty budowy której pokrywają komitet W. F. i P. W. łącznie z magistratem Bielskim, odbędzie się w dniu święta niepodległości t. j. 11 listopada br.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Zatrudniona w domu 15 przy placu Prezydenta Rzeszy w **Bytomiu** 23-letnia służąca Emma Schulz wypadła z okna mieszkania położonego na trzeciem trze na bruk ulicy, przyczem doznała pęknięcia czaszki. Nieszczęśliwa dziewczyna zmarła podczas transportowania do szpitala. Zmarła tak okropną śmiercią służąca czyściła okno, przyczem zapewne przechyliła się zanadto, utraciła równowagę i wypadła na ulicę.

Z Gliwickiego.

Donosiliśmy, że na polach dworskich znaleziono zwłoki robotnika Rufina S[illegible]ki z **Ostropy.** Dochodzenia wykazały, że S. padł ofiarą zabójstwa, to też aresztowano trzech osobników, podejrzanych o dokonanie zbrodni. Przed wypadkiem S. był u swego teścia, zamieszkałego także w Ostropie, skąd wywołali go trzej koledzy. Odtąd S. więcej nie widziano. Tych „kolegów“ aresztowano.

*

Na placu rzeźni miejskiej w **Gliwicach,** pod wagonem kolejowym znaleziono zwłoki 7-letniego szkolarza Krömera, bawiącego w odwiedzinach u swych krewnych, zamieszkałych w rzeźni. — Prawdopodobnie dziecko przy zabawie z kolegami spadło z wagonu i złamało sobie kark.

*

Nieznani złodzieje włamali się do chlewa rolnika Dudka w **Pniowie i skradli** dwie tuczne krowy.

Wspaniały rozwój Knurowa.

Podobnie jak całe obecne województwo śląskie tak i **Knurów** w roku 1922 przypadł do odrodzonej Ojczyzny. Kronika gminna wskazuje, że **podczas plebiscytu Knurów naogół posiadał w 83% większość uświadomionych Polaków,** którzy opowiedzieli się za przynależnością do Macierzy. Pozatem udział Knurowa w akcji powstańczej również daje dowód niezbity, że drogą nam była Ojczyzna. W trzeciem powstaniu m. i. oddało swe życie na ołtarzu Ojczyzny dwóch powstańców knurowskich: śp. Hora Paweł, poległy 18. 5. 1921 i Henel Florjan, poległy 20. 5. 1921. Nazwiska ich widnieją na pomniku, wzniesionym na pamiątkę odzyskania wolności.

W r. 1922 przechodzą miejscowe kopalnie węgla z szybami: Piotr, Paweł i Foch, oraz koksownia w ręce Państwa polskiego, włączone do zrzeszenia Polskich Kopalń Skarbowych na G. Śląsku, w którem to zrzeszeniu, w skróceniu „Skarboferm", mają firmy zagraniczne czy też poszczególni potentaci węglowi swe poważne udziały.

Pod względem religijnym w r. 1927, kiedy Knurów liczył 9.955 mieszkańców, było zaledwie kilku ewangelików i paru zydów.

Od r. 1927 naczelnikiem gminy jest p. Mrozek. Jeśli chodzi o nowe budowie, wzniesione w ciągu dziesięciolecia przynależności do Polski. wymienić tu należy **dobudowę szkoły gospodarczej do gmachu szkoły nr. 1,** dawno już planowaną, a zrealizowaną dzięki staraniom pierwszego polskiego kierownika szk.powsz. nr. 1 w Knurowie p. Loosa Józefa, obecnego kier. szkoły nr. 5 w Król. Hucie. oraz gminy. Koszta budowy wyniosły 31.000 zł. Kwotę tą pokryła gmina w wysokości 19.242.60 zł., resztę w wysokości 12.000 zł. pokrył Śl. Urząd Wojew., przyznając odpowiednią subwencję. Budową kierował budowniczy Dzierzok Jan z Knurowa, rozpoczęto ją 13 marca 1927 ukończono zaś 8 czerwca 1927 r. Potrzebne do szkoły gospodarczej urządzenie kosztowało 1088,88 zł, oprócz tego istnieje dziś przy szkole I. dobrze zaprowadzona, dzięki gminie, pracownia robót ręcznych dla chłopców, której brak było za czasów niemieckich. Ze szkoły gospodarstwa domowego korzystają dzieci obu szkół nr. I i II. Pierwszą nauczycielką gospodarstwa domowego była do dziś na tem samem stanowisku p.Nadwodzka.

W r. 1927 przeprowadzono staraniem gminy Knurów, uchwałą z 8. 9. 1927, budowę ulicy Sienkiewicza, popularnie zwaną ul. Nową. Ulicę zbudowano w celu udogodnienia komunikacji kol. III. jak również ulicy Wiktorji i kolonji II, stosunkowo dość gęsto zaludnionych. Posiadacze gruntów tego odcinka oświadczyli wówczas, iż bezpłatnie odstępują potrzebne na zbudowanie ulicy parcele na rzecz gminy. Przyjęto ofertę budowniczego p. Dzierzoka za zgodą Pow. Urzędu Budowl. w Rybniku. Plany i pomiary wykonał, na zlecenie gminy, mierniczy p. Bismor Józef, urzędnik miejscowej kopalni.

W roku 1928 nastąpiła zmiana na stanowisku miejsca proboszcza. Dotychczasowy proboszcz ks. Okrent Józef powołany został na proboszcza w Miedźnej do tutejszej parafji przybył ks. Koziełek Alojzy.

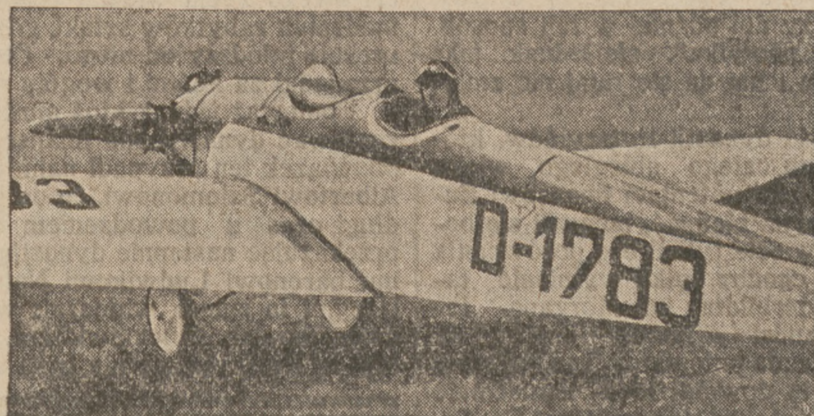
Obecnie Knurów, będąc położonym przy kolei żelaznej, oraz posiadając kopalnię i koksownię, rozbudowuje się. I tak w r. 1928 wybudowano 8 większych domków mieszkalnych, salę zabaw i scene. W tymże roku generalna dyrekcja Pol. Kopalń Skarbowych na G. Śląsku, powodowana wielkim zbytem amoniaku sztucznego, wyrabianego w swej fabryce w Knurowie, która uruchomiono w sierpniu 1927 r., przystąpiła w 1928 r. do budowy drugiej fabryki amoniaku, którą ukończono i uruchomiono już w 1929 r. Obie te fabryki knurowskie wyrabiają amoniak systemem prof. Clauda, przerabiają go następnie na siarczan amonu, a częściowo na wodę amonalną. Z powodu swojej wysokiej wartości siarczan amonu mark' „Knurów" jest bardzo poszukiwany na rynku przemysłowo-handlowym.

Życie narodowe, społeczne i towarzyskie ogniskuje się w gronie towarzystw. Do nich należą: Zw. Obrony Kresów Zach., Zw. Powstańców Śl., Zw. Podoficerów Rez., Sokół, Harcerstwo, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Koło Amatorskie, Klub Szachistów i t. p.

W 1928 r. szczególnie uroczyście obchodzono pewne uroczystości. związane z życiem gminy a także i narodu. Uroczystość imienin Marszałka J. Piłsudskiego w dniu 19. 3. zrobiła nader miłe wrażenie. Podobnie uroczyście i malowniczo wyglądał Knurów w dniu 3. maja. W tymże roku, w rocznicę 10-lecia odzyskania niepodległości, p. Lewalski zawiadowca kopalni, prezes towarzystw sportowych, oddał w imieniu Pol. Kop. Skarb. miejscowemu tow. sportowemu boisko sportowe. Aktu poświecenia dokonał ks. prob. Koziełek. Odtąd stadjon otwarty jest zawsze do użytku publiczności.

W 1928 r. zakupiono grunt pod budowę ratusza i poświęcono kamień węgielny pod budowę ratusza i szkoły. Wojewoda śląski dr. M. Grażyński przemawiał wówczas do licznie zgromadzonej publiczności, podnosząc znaczenie rozbudowy sieci szkolnictwa na kresach. — Szkoła nr. II jest zupełnie ukończoną; poświęcenie jej odbyło się w bieżącym miesiącu (11 paździzernika). Nowy gmach mieści w sobie 12 klas naukowych i salę gimnastyczną. Koszta budowy wynoszą około miljon złotych. Ratusz ukończono i pierwsze posiedzenie rady gminnej odbyło się 1. 12. 1929 r. Aktu poświęcenia ratusza dokonał również ks. prob. Koziełek.

Tajemniczy samolot nad Rzymem.



Wielką sensację wywołał przed paru dniami przelot tajemniczego samolotu nad Rzymem, który w wielkich ilościach rozrzucił ulotki przeciwfaszystowskie. Lotnikiem okazał się Lauro di Bosis, który od Niemców specjalnie w tym celu odkupił samolot. Z powodu braku benzyny musiał on lądować na morzu w pobliżu wyspy Korsyki i w ten sposób udało się go przytrzymać władzom włoskim.

Wiadomości z diecezji śląskiej.

Zmiany dekanatów. — Nowi dziekani.

Zmiany dekanatów.

J. E. ks. biskup Adamski powołał do życia z dniem 1 października 1931 r. **nowy dekanat kochłowicki,** do którego należą następujące parafje: 1. Kochłowice, 2 Panewnik. 3. Nowa Wieś, 4. Bykowina, 5. Halemba, 6. Bielszowice, 7. Pawłów, 8. Kończyce, 9. Makoszowy.

Pierwszym dziekanem tegoż dekanatu mianował ks. biskup dotychczasowego dziekana dekanatu królewskohuckiego, ks. **Pawła Lexa** z Halemby.

Równocześnie J. E. ks. biskup zarządził następujące zmiany w składzie dekanatów królewsko-huckiego i rudzkiego, mianowicie:

Do **dekanatu królewskohuckiego** należą następujące parafje: 1. Król. Huta — św. Barbara, 2. Król. Huta — św. Jadwiga, 3. Król. Huta — św. Józef. 4. Chorzów. 5. Wielkie Hajduki. 6. Świętochłowice. 7. Zgoda. Dziekanem tegoż dekanatu został mianowany ks. radca duchowny **Józef Czempiel,** proboszcz w Wielkich Hajdukach.

Do dekanatu rudzkiego należą następujące parafje: 1. Ruda — św. Józef. 2. Ruda — Najśw. Marji Panny. 3. Orzegów, 4. Godula, 5. Lipiny, 6. Chropaczów, 7. Łagiewniki, 8. Nowy Bytom. Dziekanem tegoż dekanatu pozostał nadal dziekan i radca duchowny ks. **Paweł Sigulla,** proboszcz w Orzegowie.

Nadto przydzielono również z dniem 1 października 1931 r.:

1. Parafję **Stary Bieruń** z dekanatu mikołowskiego do dekanatu mysłowickiego.

2. Parafję **Woszczyce** z dekanatu mikołowskiego do dekanatu żorskiego.

3. Parafję **Suszec** z dekanatu pszczyńskiego do dekanatu żorskiego.

4. Parafję **Ruptawa** z dekanatu żorskiego do dekanatu wodzisławskiego.

5. Parafję **Leszczyny** z dekanatu dębieńskiego do dekanatu rybnickiego.

Ustanowienie lokalji Nieboczowy.

J. E. ks. biskup śląski dr. Adamski **wydzielił z dniem 1 października 1931 r. gminę Nieboczowy z parafji Brzezie i ustanowił ją jako samodzielną lokalję.** Nowa lokalja jest niezależną od parafji Brzezie i obejmuje mieszkańców obecnej gminy politycznej Nieboczowy. Lokalja Nieboczowy należy do dekanatu pszowskiego. Pierwszym lokalistą został mianowany ks. wikary **Piotr Pawełczyk z** Roździenia-Szopienic.

Mianowanie dziekanów.

Dziekanami zamianowani zostali: 1. ks. prałat **Franciszek Miczek** w Warszowicach dla dekanatu żorskiego: 2. ks. dziekan **Paweł Lex** w Halembie dla dekanatu kochłowickiego; 3. ks. radca duchowny **Józef Czempiel** w Wielkich Hajdukach dla dekanatu królewskohuckiego; 4. ks. proboszcz **Robert Adamek** w Boronowie dla dekanatu lublinieckiego.

Mianowanie wizytatorów nauki religji.

Wizytatorami nauki religji zamianowani zostali:

1. Ks. dr. **Maksymiljan Wojtas,** proboszcz w Małej Dąbrówce w szkołach powszechnych w parafjach: Roździeń-Szopienice i Bogucice.

2. Ks. prałat **Józef Gawlina,** proboszcz w Król. Hucie, w szkołach powszechnych w parafji Lipiny.

3. Ks. kanonik **Paweł Brandys,** proboszcz w Michałkowicach, w szkołach powszechnych w parafji Brzeziny.

4. Ks. **Franciszek Drozdek,** proboszcz w Wielkiej Dąbrówce, w szkołach powszechnych w parafji Szarlej.

5. Ks. prałat **Wawrzyn Pucher,** proboszcz w Piekarach, w szkołach powszechnych w parafji Radzionków.

6. Ks. **Franciszek Kałuża,** proboszcz w Łące, w szkołach powszechnych w parafjach: Suszec, Brzeźce, Wisła Wielka i Wisła Mała.

7. Ks. **Ignacy Pawelke,** proboszcz w Lyskach, w szkołach powszechnych w parafjach: Gaszowice, Pstrążna i Raszczyce.

8. Ks. **Ernest Kudelko,** proboszcz w Nakle, w szkołach powszechnych w parafji Tarnowice Stare.

9 Ks. **Karol Pasternak,** proboszcz w Rybnie, w szkołach powszechnych w parafji Repty Stare.

Otwarcie roku sądowego w Anglji



odbywa się według starego ceremonjału. Powyżej widzimy długi korowód sędziów angielskich przybranych w charakterystyczne togi i peruki po opuszczeniu opactwa westminsterskiego, gdzie rok sądowy rozpoczęto uroczystem nabożeństwem.

Cygani mają skończyć z koczowniczem życiem.

W szeregu zarządzeń, mających na celu konsolidację żywiołu cygańskiego w Czechosłowacji, wydano w r. 1927 specjalną ustawę, na mocy której przeprowadzono obecnie szczegółowy spis ludności cygańskiej. W wyniku spisu stwierdzono, że zamieszkuje w Czechosłowacji 23.000 osób powyżej lat 14. Począwszy od tego wieku wszyscy cyganie są obowiązkowo wciągani do matrykuły cygańskiej, poczem otrzymują dowody osobiste, zawierające personalja osobnika, jego podpis i odcisk palca.

Ogółem pokolenie cygańskie w Czechosłowacji liczy około 27.000 dusz. — Rząd stara się nietylko skłonić cyganów do zerwania z koczowniczym trybem życia i do osiedlenia się na stałe, ale dba również o ich narodowy i kulturalny rozwój. Tak np. w Użhorodzie istnieje jedyna w swoim rodzaju szkoła cygańska, do której uczęszcza wiele dzieci cygańskich, zaś w kilku innych gminach słowackich mają być wkrótce otwarte dalsze szkoły cygańskie. W Koszycach powołano do życia specjalną instytucję opieki nad cyganami, która m. in. zamierza założyć tam teatr cygański, odpowiadający ściśle poziomowi umysłowemu i potrzebom kulturalnym cyganów.

Zmierzch Rotszyldów?

Niechaj kto chce, co chce gada, a jednak sensacją stanowczo większą od największej był fakt, że weksel jednego z angielskich Rotszyldów, sprezentowany w czerwcu b. r. w pewnym banku w Paryżu, chociaż z 4-ma innemi podpisami to jednak nie znalazł pokrycia.

Wprawdzie wyjaśniono to w dwa czy też trzy dni później w ten sposób, że zaszła „pomyłka“, ale jednak fakt jest faktem i nie da się tutaj nic zmienić.

Świetność dynastji Rotszyldów, która w ciągu całego ubiegłego wieku błyszczeli jako potentaci finansowi Europy, poczyna blednąć, pojawili się bowiem w świecie tytani bez porównania możniejsi, choćby tylko wymienić takiego Vanderbildta lub Morgana. Jeżeli zaś chodzi o istotny dowód, iż gaśnie gwiazda potomków frankfurckiego gheta, to dowiódł tego namacalnie krach wiedeńskiej dynastji i jej Credit-Anstaltu. Bar. Ludwik Nataniel Rotszyld, szef tego domu bankowego, a zarazem równie skrachowanego Amstelbanku w Amsterdamie, poniósł zaś przytem nietylko straty idące w setki miljonów marek, lecz przedewszystkiem ucierpiał moralnie, tracąc swe dotychczasowe prestige, co warta więcej niż miljony. Wprawdzie paryscy i londyńscy kuzynowie nie dopuścili do skandalu, ale krach taki czy inny to już początek końca.

Że to „nieszczęście“ zaczęło się akuratnie od kuzynów wiedeńskich, to trudno nazwać to inaczej, jak tylko czemś naturalnem.

Rotszyldowie austrjaccy tak bowiem byli przez cały wiek ubiegły związani z dynastją i państwem Habsburgów z jednej, a Hohenzollernów z drugiej strony, że gdy tych ostatnich brakło, to jak gdyby ziemia usunęła się im z pod nóg. Wprawdzie istniał system wzajemnych ubezpieczeń między Rotszyldami różnych krajów, zwłaszcza zaś między paryskimi, londyńskimi i wiedeńskimi, aby po roku 1918 nie spowodowało ono wstrząsu całej tej dynastji.

Pierwotnie i przez czas dłuższy tych głównych dynastów było ogółem pięciu. Założyciel rodu Meyer Amschel Rotszyld, to największe dziecię ghetta we Frankfurcie nad Menem, umierając w r. 1812 pozostawił mianowicie 5-ciu synów, którzy z czasem weszli nawet do literatury pod nazwą „Pięciu Frankfurtczyków“, a dla zachowania pamięci o swym wielkim protoplaście prócz nazwiska zatrzymali także jego imię, atoli na drugiem miejscu. Nazywali się przeto Amschel Meyer, Salomon Meyer, Natan Meyer, Karol Meyer i James Meyer. Ponieważ jednak najstarszy z nich pozostał bezdzietnym, przeto szefem domu frankfurckiego został czwarty z kolei, a potem jego syn Meyer Karol. Niestety pozostawił on tylko córki, które coprawda wyszły świetnie zamąż za dwóch książąt francuskich, ale i tak „głowę domu“ trzeba było „złożyć w inne ręce“, a mianowicie — niewiadomo właściwie dlaczego — spadło to na całkiem pobocznego Rotszylda — Wilhelma Karola.

Tutaj znowu pech: brak syna, tak, że w r. 1901 właściwie wygasła frankfurcka linja główna, a tamtejsza „dynastja“ przybrać musiała miano Goldschmidt-Rotszyld, nie powiodły się bowiem zabiegi przesiedlenia do Frankfurtu któregokolwiek z francuskich czy angielskich Rotszyldów. Pośrednio oznacza to wygaśnięcie niemieckiej linji tej rodziny, podobnie, jak się to stało z linją t. zw. neapolitańską, która wymarła w r. 1900 na niejakim Alfonsie Rotszyldzie.

W ten sposób na początku obecnego wieku z 5-ciu linij i dynastów pozostały już tylko trzy, a mianowicie: londyńska, paryska i wiedeńska.

Za największą głowę uchodził wówczas Rotszyld wiedeński, Anzelm, patrzący z dumą nietylko na swoje miljony i setki różnych przedsiębiorstw, ale przedewszystkiem na trzech swych synów, którzy zdaniem jego, a temsamem zdaniem wszystkich innych Rotszyldów świata, rokowali nadzwyczajne nadzieje. Tymczasem stało się inaczej: najstarszy z nich, Natan, pieniądzmi wogóle się nie interesował, a cel swego życia widział tylko w gromadzeniu zabytków sztuki, gdy równocześnie młodszy od niego, Ferdynand, przepadał za końmi i wogóle sportem.

Ponieważ jednak ktoś musiał reprezentować dynastyczne finanse, przeto obowiązek ten przypadł najmłodszemu, Albertowi Salomonowi, co on też przez długi czas z powodzeniem spełniał, przekazując następnie dynastję obecnemu baronowi Ludwikowi Natanielowi. Uczynił to jednak widocznie w złą godzinę, bo jak świat światem, a Rotszyldy Rotszyldami, nie było nigdy takiego krachu bankowego jak Credit-Anstalt i Amstelbank i to jeszcze na dobitkę równocześnie. A więc w Wiedniu zmierzch jest aż nadto widoczny.

Francuscy Rotszyldowie, ściśle mówiąc paryscy, także miewali kłopoty od afery Dreyfussa począwszy, ale zawsze umieli wybrnąć. Zresztą ich charakter jest pod wielu względami odmienny, przeważają wśród nich aspiracje raczej wielkopańskie i polityczno-humanitarne, zaangażowani są zwłaszcza w finansowanie sjonistycznych mrzonek w Palestynie. Kierunek ten utrzymuje się wśród tej gałęzi od czasów bar. Meyera Alfonsa, a obecny sjonizm palestyński jest zwłaszcza związany z osobą jego brata, Edmunda Rotszylda, twórcy wielkich kolonij rolniczych w Palestynie.

Czy tu także jest zmierch? Nie brak głosów, że właściwie jest nawet coś gorszego, a katastrofa poprostu wisi w powietrzu.

Wobec tego górą w tej chwili są już tylko Rotszyldowie angielscy, i to nietylko pod względem finansowym, ale przedewszystkiem co do wpływów politycznych. Trwa to od czasu królowej Wiktorji i Edwarda VII, chociaż londyński Rotszyld z tradycji jest członkiem grupy liberałów, bez względu na to czy przy rządzie są konserwatyści czy też Labour-Party. Wpływy te zawdzięczają angielscy Rotszyldowie głównie temu, iż niemal wszystkie ich córki wychodziły i wychodzą zamąż za rodowitych lordów, dzięki czemu, też w r. 1866 Nataniel Rotszyld był pierwszym w Anglji żydem, który wszedł w skład Izby lordów.

A jednak chociaż błyszczą, to jednak już nie tak, jak dawniej. Objawem zmierzchu także tej dynastji jest jej coraz większa izolacja w tem znaczeniu, że coraz mniej angażuja się poza Anglją, uważając kontynent europejski za grunt mało pewny.

Gdy królewicz woła „Niech żyje republika“.

Kamerdyner b. króla hiszpańskiego Alfonsa opowiada o swoim do niedawna królu historję: „W ostatni dzień przed opuszczeniem przez króla Alfonsa zamku w Madrycie, podałem jak zwykle królowi śniadanie. Król Alfons biegał niespokojnie po pokoju i pozostawił nakrycie nietknięte. Naraz przystanął król przy biurku i dłuższą chwilę przyglądał się fotografjom rozstawionym na biurku. Potem wskazał na ciężką szafę dębową, stojącą w kącie pokoju i rzekł: „Patrz stary, w tej szafie przypominam sobie zamknęła mnie niegdyś matka za czasów dzieciństwa, gdy byłem nieznośny. Miałem wtedy jako dziecko wielki lęk przed ciemnością. A ponieważ byłem za dumny, by płakać, począłem w szafie krzyczeć w niebogłosy: „niech żyje republika!“ Matka wraz z guwernantką przestraszyły się na dobre i natychmiast wypuściły mnie z szafy.“ Uśmiechnął się były król na wspomnienie z lat dzieciństwa i dorzucił półgłosem: „tak, właściwie mógłbym być nazwany heroldem dzisiejszych wydarzeń, bo w tej chwili to samo krzyczy po ulicach lud hiszpański.“ I uśmiechnął się król Alfons, ale był to śmiech smutny.“ Tak opowiada kamerdyner dzisiejszego księcia Toledo, który jako wojażer zwiedza Europę, a niedawno odprowadzał swoją ciotkę Izabelę w Budapeszcie do grobu.

Radjo moskiewskie.

Pomimo propagandy rewolucyjnej radjostacja sowiecka spełnia również inne funkcje, na które zwraca uwagę prasa zagraniczna i które polegają na nadawaniu depesz tak prywatnych, jak i urzędowych.

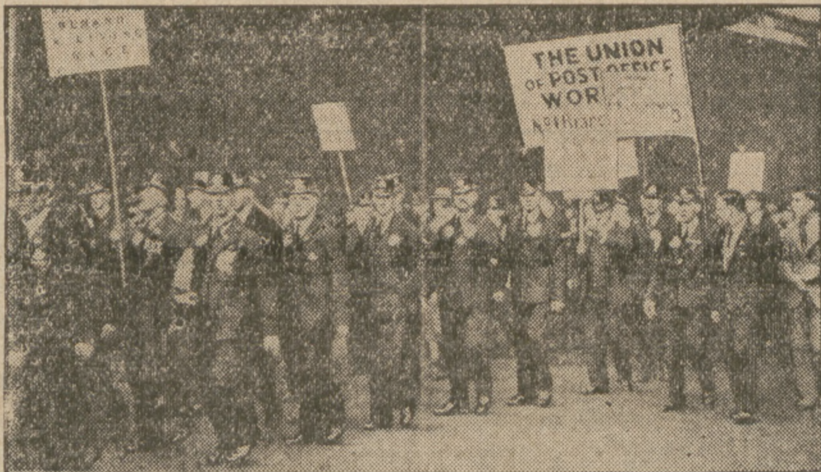
Zwykle odbywa się to w ten sposób, iż główny program ulega przerwie i zaczyna działać urząd telegraficzny.

„Uwaga — słyszy się głos, — tu Leningrad. Główny telegraf rozpoczyna służbę. Słuchaj oddział pocztowy numer 3 w Rostowie. Mamy dla was 8 telegramów. Numer pierwszy. Nazwisko czytam słowami... Mieszka na takiej a takiej ulicy, numer 10 u Popówa. Treść: Przyślijcie natychmiast 100 rubli. Podpis: Michał. Numer 2. Ulica, numer, treść: Urodziła zdrowego chłopczyka. Całujemy. Szczęśliwi. Podpis: Fiedia“.

Następnie nadawanie depesz prywatnych ulega przerwie. Głos oznajmia: „Uwaga. Rostow. Pilne. Urzędowa depesza do GPU“. Ale tego telegramu nikt zrozumieć nie może, gdyż nadawany jest za pomocą specjalnego szyfru. Telegramy zaś prywatne nadawane są otwarcie, nie krępując się zasadą tajemnicy korespondencji prywatnej.

Anglja w jesieni 1931 roku.

Nieradosne wiadomości nadchodzą z Anglji. W stołecznem mieście, Londynie oraz innych większych miastach prawie codziennie odbywają się masowe pochody demonstracyjne i zatargi pracobiorców z pracodawcami. Umieszczone dziś 2 ryciny najlepiej świadczą o tem, co się dzieje w Anglji w jesieni roku 1931.



Urzędnicy żądają powiększenia płac. Pochód demonstracyjny pocztowców, przechodzący głównemi ulicami Londynu.



Walka wyborcza na ulicy.
Jak już donieśliśmy, w Anglji odbędą się wybory do Izby gmin.

HUMOR.

Nie łatwe zadanie.

Lekarz: Przedewszystkiem nie powinna pani dawać mężowi mocnej kawy — to go zanadto podnieca.

— Tak, proszę pana doktora; ale jak mu dam słabej kawy, to irytuje się jeszcze więcej.

Usprawiedliwienie.

Sędzia: — Oskarżony w jakim celu skradliście poszkodowanemu nowe ubranie?

Oskarżony: — Bym mógł być porządnie ubrany, gdy będę stawał przed sądem, panie sędzio.

„Nie mogła to sobie Marysia umyć rąk, zanim zabrała się do gniecenia ciastka?!“

„Ach, proszę pani, teraz to już głupstwo, żeby pani widziała jakie one były, zanim zabrałam się do pracy!“

Skąd się wziął na świecie tytoń?

Już oddawna uczeni zastanawiają się, skąd się wziął na świecie tytoń i kiedy pojawiły się pierwsze „rośliny do palenia". Sprawa ta nie została dotychczas wyjaśniona, natomiast wiadomo, że już przed wiekami niektóre ludy znały tytoń.

Według podania greckiego historyka Herodota, tytoń używały do palenia i żucia niektóre ludy Azji mniejszej. Prawdopodobnie Chińczycy i Japończycy odurzali się już przed wiekami dymem tytoniowym. Do Europy został tytoń przywieziony z Ameryki w niedługim czasie po odkryciu tej części świata przez Krzysztofa Kolumba. Mianowicie mnich hiszpański Romano Pano, który towarzyszył Kolumbowi podczas jego drugiej wyprawy do Ameryki, pisze w swojej książce z roku 1447, że tamtejsi mieszkańcy palą suszoną roślinę zwaną „cohobba" w rurkach, nazwanych „tabacco".

W roku 1588 lekarz króla hiszpańskiego Filipa II Fernandez de Toledo, stwierdził, że Meksykanie również palą tytoń i przywiózł jego nasienie do stolicy Portugalji.

Człowiekiem, który przyczynił się najbardziej do rozpowszechnienia tytoniu w całej Europie, był poseł francuski w Lizbonie Jan Nicot, od którego nazwiska pochodzi słowo „nikotyna". On za czasów króla francuskiego Franciszka II. zaczął pierwszy pod koniec 16 wieku uprawę tytoniu we Francji, skąd zawieziono tę roślinę do Włoch i do Anglji, gdzie zaczęto palić fajki, głównie wśród marynarzy.

Do Niemiec dostał się tytoń przez żołnierzy hiszpańskich za panowania Karola V.

Do Polski, pierwszą, suszoną roślinę tytoniu miał przysłać w roku 1590 poseł polski w Konstantynopolu Uchański. — Przysłał ją w darze dla siostry króla Zygmunta III. Polska nazwa rośliny „tytoń", pochodzi od tureckiego słowa „tutun".

Początkowo przypisywano nowej roślinie niebywałe wartości lecznicze, nazywając je nawet zielem świętem. Później jednak, kiedy zaczęto palić tytoń i fajki wszędzie, nie wyłączając kościołów, zaczęła się gwałtowna walka z rozpowszechniającym się niezwykle szybko nałogiem. Królowie wydawali zakazy palenia tytoniu, nazywając go zielem djabelskiem i grożąc karami pieniężnemi. Walka z tytoniem posunęła się tak dalece, że np. za czasów panowania cara Piotra Wielkiego, obcinano palaczom nosy, a papież Urban XIII, wydał w roku 1624 bulę, w której groził klątwą za używanie tytoniu.

Zakazy te — nie doprowadziły do niczego, a może przyczyniły się raczej do rozpowszechnienia tytoniu, który obecnie stał się najbardziej ulubionym nałogiem setek miljonów ludzi. W wielu państwach nawet rządy posiadają monopole tytoniowe i z tego nałogu ciągną olbrzymie zyski.

Zajęcie polis niemieckich towarzystw ubezpieczeń na życie.

Na polecenie władz sądowych w Katowicach **zajęto w ostatnim czasie w lokalu b. związku pod nazwą „Partja Prawa Ludu", względnie „Polski Bank Spółdzielczy" w Mysłowicach, większą ilość niemieckich polis, ubezpieczeniowych na życie.** Polisy te w latach 1928—1930 przekazywane były wyżej wymienionym instytucjom bądź osobiście przez członków, bądź też za pośrednictwem agentów ubezpieczeniowych do rejestracji lub wypłaty, zwaloryzowanych z tytułu umów ubezpieczeniowych. Po zajęciu tych polis, zdeponowanych z tytułu umów ubezpieczeniowych do rejestracji lub wypłaty zwaloryzowanych z tytułu umów ubezpieczeniowych. Po zajęciu tych polis, zdeponowano je w Wydziale Śledczym w Katowicach, **w gmachu Dyrekcji Policji, pokój 99, dokąd zainteresowani członkowie zechcą się zwrócić po ich odbiór,** pisemnie lub osobiście. Dla orjentacji podaje się poniżej spis członków i numery zajętych i zdeponowanych tu polis, jak również i nazwę danego towarzystwa ubezpieczeniowego i to:

Volksversicherung der Viktoria — Berlin". Blotko Konrad Nr. 8686652, Blotko Wilhelm Nr. 150194, Pander Jan Nr. 8518401, Bojdoł Józef Nr. 6363841, Broja Józef Nr. A 2052275, Broja Konrad A. 1143933, Broja Emma A. 1143932, Broja Marta A. 114393, Broja Gertruda A. 1143930, May Agnieszka 4961321, May Antoni A. 9273, May Alojzy 93140997, May Klara A. 32345, May Józef A. 53839, May Jadwiga A. 471132, May Stefanja A. 32346, Wartini Ewa 9188004 i 9788771, Greupner Marja 7873130, Greupner Helena Nr. 7873131, Piątek Marja A 287439, Piętek Paweł A. 2887440, Mrowietz Klara 9585141, Mrowietz Marja A. 1791016, Stania Marta A. 73670, Stania Alojzy A. 124013, Stania Paweł A. 1224012, Niewiadomska Apolonja 8645917 i A. 1477503, Niewiadomski Karol 9465787 i A. 19797743, Niewiadomski Wilhelm 8645918 i A. 2390085, Niewiadomska Katarzyna A. 2390086 i A. 1477502, Polus Gertruda 3820064, Kołodziej Jadwiga 8906536, Kołodziej Anna 8906537, Kołodziej Klara 357651, Jonczyk Jadwiga A.193420, Jonczyk Stefanja, A 308083, Schwarz Julja A. 1642459, Schwarz Paweł A. 157430, Mildner Stefan A. 30795, Mildner Stefanja 7321525, Rokstein Jadwiga 8163648, Rokstein Augustyn A. 1714688, Rokstein Wiktor A. 1772032, Rokstein Jan A. 1816446, Golak Hildegard A. 184260, Golak Lucja A. 1884259, Golak Edelfina A. 894049, Pauly Marja 9556991, Banko Berta A. 419870, Banko Gertruda A. 1765296, Banko Stefan 1124657, Sekula Adalbert Nr. 7140699, Sekula Jadwiga A. 1512292, Sekula Adalbert II. 95935, Sekula Lorenz 9348705, Sekula Józef 8011585, Jaworek Augustyn A. 16789997, Jaworek Anna 8697651, Gwóźdź Franciszek A. 30796, Gitner Alfons 8486730, Kürtzek Anna A. 1634611, Kürtzek Jóezf A. 1426841 i 9074288, Kürtzek Herman A. 505117, Kürtzek Franciszek A. 472669, Winkler Jadwiga A. 13520, Fenger Edward 9803587, Fenger Walenty 6723475, Fenger Marja A. 1827411, Fenger Gertruda A. 1827412 Kania Paulina 7915914, Kania Elżbieta 8996228, Malek Augustyn 8728188, Kopyciok Jan 64140.

Friedrich Wilehelm Lebensversicherungs Aktiengesellschaft — Berlin". Kowalski Alojzy Nr. E 71282, Niemczyk Anna C. 3289668, Krebs Ernest 3003287 i 29942296, Kozłowska Anna 3487452, Winkler Marja 2107297, Gawleta Marja E. 54629.

„Nürnberger Lebensversicherungsbank. Milner Albert Nr. 2020028.

Preusische Nationalersicherungs Gesellschaft in Stettin. Koczewski Roman Nr. 31144.

Teutonia: Kotzur Teodor Nr. 74894. Ponadto znajduje się pomiędzy polisami dowód złożenia polisy opiewającej na nazwisko Kolowik Stefan.

Walka policji z bezrobotnymi w Londynie.



Onegdajsze manifestacje bezrobotnych zakończyły się starciem z policją konną i pieszą. Obrzucono kamieniami policję, która ze swej strony użyła pałek i rozproszyła manifestantów przy użyciu sikawek. Kilkanaście osób, w tej liczbie jeden policjant, odniosło lżejsze rany. Dokonano szeregu aresztowań.

Fałszerze 500-złotówek staną przed sądem w Kaliszu.

Fałszerze banknotów 500-złotowych pod Wieluniem zostali ujęci i banda zlikwidowana. Aresztowano wszystkich członków bandy w liczbie ośmiu.

Fabryka falsyfikatów znajdowała się — jak donosiliśmy — w realności Wielocha w Gaszynie. W pokoiku na strychu tego domu fabrykował je Glankowski przy pomocy Koja. Przedsiębiorstwo finansowali trzej współwłaściciele cegielni Fertala i bracia Szańcowie. Wyłożyli oni na ten cel około 5.000 zł.

W realności Wielocha pod podłogą pokoiku, w którym znajdowała się „fabryka", znalazła policja 186 falsyfikatów, w ogrodzie w czterech miejscach zaś zakopane nowe oraz zniszczone płyty litograficzne, puszki z farbami i t. d. W cegielni w Krzyworzecze znaleziono ukryte 102 fałszywe banknoty 500-złotowe.

Wszystkie dowody rzeczowe oraz aresztowani będą przewiezieni do Kalisza, gdzie miejscowy prokurator prowadzić będzie wstępne śledztwo w tej sprawie. W Kaliszu też odbędzie się rozprawa przeciwko członkom szajki. Ogółem przychwycono 288 sztuk falsyfikatów, członkowie szajki zaś sfabrykowali lich 300. Pierwszym, który zwrócił uwagę na fałszywy banknot, był urzędnik pocztowy Karol Konkol w Tarn. Górach, jemu bowiem w dniu 3 października Władysława Wolnicka wręczyła na poczcie 500 złotych, nadając przekaz.

Obecnie zachodzi pytanie, kto dostanie nagrodę z Banku Polskiego za wykrycie szajki, czy Konkol, czy funkcjonarjusze policji śledczej w Tarnowskich Górach i Katowicach.

Szybkie zlikwidowanie całej szajki jest wspaniałym sukcesem śląskiej policji w Tarnowskich Górach i Katowicach. W śledztwie na terenie Wielunia z ramienia katowickiej policji śledczej kierował komisarz Sosnowski.

Wpływ księżyca na zegar.

Jak księżyc może wpłynąć na zegary i chronometry, wykazują próby dwóch uczonych z uniwersytetu Yale, którzy używają chronografu, przyrządu do porównywania różnic, jakie wykazują rozmaite zegary. Dokładność zegarka, może być bardzo zależna od wysokości położenia nad powierzchnią morza. Badacze stwierdzili, że gdy się zmienia oddalenie od środka ziemi, to znaczy, gdy się zegar podnosi lub zniża, każda zmiana odległości, czyli wpływ siły przyciągania ziemi na wahadło, daje się zauważyć po obserwacji trwającej około miesiąca. Księżyc, według zdania uczonych, ma wpływ na przyśpieszenie lub zwalnianie chodu zegara.

Rozmaitości.

Głowa kobieca na pniaku drzewa.

Do Krakowa doniesiono, że na polach we wsi Wysoka w pow. makowskim znaleziono na pniaku głowę kobiety, odciętą od tułowia, leżącą tam od 10-ciu dni. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia szczegółów niesłychanej zbrodni.

Dzwony z czasów wojny.

W pobliżu miasteczka Rączki, podczas rozkopywania ziemi, wykopano trzy dzwony kościelne, zaopatrzone w łacińskie napisy. Dzwony te, jak wkrótce ustalono, zakopane zostały w czasie okupacji niemieckiej, w obawie zarekwirowania ich przez Niemców.

Kopalnia na głębokości 2400 mtr.

Najgłębszą na świecie kopalnią ma być kopalnia złota Morro Velho w Brazylji, eksploatowaną przez angielskie towarzystwo górnicze. Głębokość tej kopalni wynosi 2400 metrów, w głębi zaś jej panuje takie gorąco, że dla umożliwienia tam pracy górników musiano zbudować maszyny, wtłaczające pod ziemię 30.000 metrów sześciennych świeżego powietrza na minutę.

Słonie na targu jarzyn.

W tych dniach, podczas pochodu reklamowego cyrku wędrownego przez miasto Knoxville, w stanie Tenessy kilka słoni, należących do cyrku, ujrzawszy targ jarzyn, rzuciły się galopem ku straganom. Oczywiście, targ w jednej chwili opustoszał, a słonie zabrały się do spożywania jarzyn tak pośpiesznie, że wkrótce na straganach pozostały tylko deski. Nasyciwszy w ten sposób swój apetyt, słonie powróciły najspokojniej na swoje miejsce w pochodzie.

Wzrost zaludnienia Indji wschodnich.

Według świeżo dokonanego spisu, ludność Indyj wschodnich wynosi 350.358.678 głów. Liczba Hindów wynosi 238.330.912, co stanowi przyrost o 10 procent w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Mahometan liczą Indje wschodnie 77.743.928, co stanowi przyrost o 13,1 procent. Liczba Sikhów wzrosła o 33 procent, Dżainów o 2 proc., Buddystów o 8 proc., a Parsów o 5 procent.

Najgrubsza i najcięższa rodzina na świecie.

W Cincinnati, w stanie Ohio, zamieszkuje rodzina Whisterów, w której mąż waży „tylko" 552 funty, pani Whister 560 funtów, a najstarszy syn 575 funtów. Pociechę z tej kolekcji grubasów mają krawcy, bieliźniarze i restauratorzy. Kłopot natomiast — miejscowe kina i teatry, których fotele są zbyt wąskie dla pomieszczenia tłuściochów.

Japonja krainą hałasu.

Wyobrażamy sobie powszechnie, że Daleki Wschód, „kraj uśmiechu", jak nazywają Japonję, to przystań przedziwnego spokoju i ciszy kojącej. Było to ongiś, kiedy Japonję nazywano poetycznie „krainą kwitnącej wiśni". Ale obecna, uprzemysłowiona Japonja zamieniła się w piekło hałasu i stuku. Hałas koncentruje się nietylko na ulicach, ale i w domach, bo tam nie istnieją dzielnice fabryczne, odgraniczone od dzielnic mieszkaniowych. Fabryki mieszczą się w domach prywatnych, i na odwrót domy prywatne w fabrykach. Stąd hałas i zamieszanie bez chwili wypoczynku w własnym, „cichym" kątku, który stał się utopją w nowej Japonji, szarpie nerwy małych, biednych Japończyków. Gazeta japońska „Mainichi", wychodząca w miljonowem mieście Osaka, oskarża się na ten temat, twierdząc, że tylko domy przemysłowe najnowszego typu posiadają oddzielne ubikacje i budowle. Powszechnie bowiem zwykłe domy służą dwom celom, i to życiu prywatnemu i fabrycznemu. Stąd staje się hałas na ulicach i trzask maszyn tkackich w domach plagą nie do zniesienia. Ludzie żyją stale, jak na wulkanie, pełnym grzmotów i trzasków.

Sprawy robotnicze.

Królewskie pobory dyrektora huty Pokoju.

W związku z wiadomością o pomocy rządowej dla huty „Pokoju" w Nowym Bytomiu zbliżona do wielkiego przemysłu katowicka „Polonia" donosi, że **generalny dyrektor huty „Pokoju" p. Lewalski pobiera miesięcznie 11 tysięcy dolarów pensji t. j. blisko sto tysięcy złotych.** Do tego dochodzą wysokie pobory dalszych dyrektorów, prokurentów i innych wyższych urzędników, jakoteż wysokie tantjemy i koszta reprezentacyjne, które, razem wziąwszy, wynoszą niezawodnie kilkaset tysięcy złotych miesięcznie. Wobec tego nic dziwnego, że huta znajduje się w trudnem położeniu finansowem i jest zmuszona sięgać po pomoc rządową.

Huty „Królewska" i „Laura" wypowiedziały pracę wszystkim urzędnikom.

Zjednoczone huty „Królewska" i „Laura" wypowiedziały pracę wszystkim urzędnikom na dzień 31 grudnia br. Wypowiedzenie otrzymali urzędnicy zajęci w zakładach, jak i w generalnej dyrekcji. Redukcja obejmie około 900 urzędników.

Zwolnienia w zakładach Donnersmarcka.

Generalna dyrekcja The Henkel von Donnersmark w Karłuszowcu koło Tarn. Gór wypowiedziała pracę większej liczbie pracowników umysłowych. Robotnicy i urzędnicy tych zakładów nie otrzymali z powodu braku gotówki pełnych poborów, lecz otrzymują je w ratach.

Dalsze zwolnienia w zakładach Borsiga.

Z powodu dalszego braku zamówień, **wielkie zakłady Borsiga w Borzygwerku** (Śląsk Opolski), wypowiedziały pracę z dniem 31 grudnia br. 64 pracownikom umysłowym. Dla robotników hutniczych zaprowadzono tymczasowo świętówki. Grozi im jednak również zwolnienie.

Niezwykle ciężkie położenie rzemiosła.

Naczelna Izba rzemieślnicza w Warszawie drogą ankiet i badań ustaliła, że wśród rzemieślników, w pierwszym rzędzie czeladników i terminatorów, jest w danej chwili na obszarze państwa około 100 tysięcy bezrobotnych. Najbardziej dotknięci bezrobociem są szewcy, następnie rzemieślnicy budowlani oraz zawodów pochodnych, wreszcie krawcy i rzemieślnicy, zatrudnieni w związku z rolnictwem, jak kowale, rymarze itd.

Zatarg w górnictwie Śląska Opolskiego.

W ubiegły wtorek odbyły się w Gliwicach dodatkowe układy do orzeczeń rozjemczych w górnictwie Śląska Opolskiego. Sprawę uznania orzeczenia rozjemczego dla kopalń węgla rozstrzygnie minister pracy. W sprawie zarobków w kopalniach kruszcu pomiędzy stronami doszło do porozumienia na tej podstawie, że zniżka wynosić będzie 3 procent (miasto 4%), a nowe to uregulowanie obowiązywać będzie do 31 marca 1932 r., a nie do 30 listopada 1931 r.

Obniżka płac w górnictwie Śląska Opolskiego.

Po dość długich układach w ministerstwie pracy w **Berlinie**, zatwierdzono ważność wyroku komisji rozjemczej z dnia 8 bm., którego mocą **zarobki w górnictwie węglowem obniżone zostały o 7 procent.** By górnicy obniżki obecnej nie odczuli zbyt dotkliwie, minister pracy zwolnił ich od przymusowych części opłat na ubezpieczenie społeczne, które to opłaty wynoszą około 3½ procent zarobków. Równocześnie minister pracy zatwierdził wyrok komisji rozjemczej w sprawie taryfy ramowej i czasu pracy.

Obniżka płac w Ameryce.

Jedno z największych przedsiębiorstw amerykańskich, Western Union Telegraph Comp., zatrudniające ponad 50 tysięcy pracowników, obniżyła płace o 10 procent.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie
z dnia 19 października 1931 r.

Dolar amerykański 8.90⁴/₁₀ zł. Funt szterlingów angielskich 34.46 zł. 100 franków francuskich 35.05 zł. 100 koron czeskich 26.36 zł. 100 lir włoskich 46.28 zł. 100 franków szwajcarskich 174.67 zł. 100 guldenów holenderskich 361.40 zł. 100 lei rumuńskich 5.33 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu
z dnia 10 października 1931 r.

Za 100 kg. Żyto 22.50. Pszenica 21.00—21.50. Jęczmień 64—66 kg — 20.50—21.50, 68 kg — 22.00 do 23.00, browarowy 24.50—25.50. Mąka żytnia 65 proc. 33.25—34.25, pszenna 65 proc. 32.00 do 34.00. Otręby żytnie 13.25—14.00, pszenne 12.00 do 13.00, pszenne grube 13.00—14.00. Rzepak 29.00—30.00. Groch Wiktorja 20.00—24.00, Folgera 23.00—25.00. Ziemniaki jadalne 2.70—3.00. Ogólne usposobienie spokojne.

---

567 miljonów dolarów w złocie straciły Stany Zjednoczone.

Wedle sprawozdania Federal Reserve Board, **ubytek złota Stanów Zjednoczonych od 1 stycznia 1931 r. wynosi obecnie 567 miljonów dolarów,** z której to sumy większa część wywieziona została w ostatnich 4 tygodniach. Ubytek ten przedstawia stratę 80 procent tego zapasu złota, jaki wpłynął do Ameryki w ostatnich dwu latach. Co się tyczy wątpliwości w stałość waluty dolarowej, jaka daje się zauważyć w krajach europejskich z kół miarodajnych donoszą, że **zapas złota podkładowego wciąż jeszcze przekracza 4 i pół miljarda, co oznacza 90-procentowe pokrycie banknotów obiegowych.**

Opóźnienie budowy fabryki obuwia Baty w Polsce.

Jak wiadomo, Bata nabył w okolicy między Oświęcimem a Zatorem większą przestrzeń gruntów dla wybudowania fabryki obuwia. Według ostatnich wiadomości, podczas ostatniej powodzi grunt ten został zalany, co ma podobno wpłynąć na opóźnienie odnośnych robót budowlanych.

Bilans Banku Polskiego

za pierwszą dekadę października br. wykazuje zapas złota 576.046 tysięcy zł, t. j. o 7.990.000 zł więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 16.851.000 zł do 98 milj. 989.000 zł. Również niezaliczone do pokrycia spadły o 3.486.000 zł do 130.627.000 zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 4.226.000 zł i wynosi 630.242.000 zł. Natomiast stan pożyczek zastawowych podniósł się o 8.696.000 zł i wynosi 111.541.000 zł. Inne aktywa spadły o 7.580.000 zł do 207.169.000 zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 18.446.000 zł do 216 milj. 485.000. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 37.748.000 zł do 1.187.044.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 41.04%, pokrycie kruszcowo-walutowe 48,1%. Wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48,53%, stopa dyskontowa Banku 7½%, lombardowa 8½%.

182 browary w Polsce.

„Przemysł Piwowarski" — organ centralnego związku przemysłu piwowarskiego i słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej — ogłasza statystykę browarów. Czynnych browarów w roku 1930 było 182, to jest tyle, ile w roku poprzedzającym. Największa browarów jest w Poznańskiem: 27, w Warszawie i województwie 23, na Pomorzu 12. Produkcja piwa we wszystkich browarach zmniejszyła się, gdyż wynosiła 2.432.320 hektolitrów (w r. 1929 — 2.619.983 hektolitrów). Spożycie na jednego mieszkańca rocznie wynosi około 8 litrów.

Wywóz towarów polskich przewyższa przywóz.

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z wolnem miastem Gdańskiem) wywieziono w wrześniu 1.756.733 ton towarów wartości 171 miljonów 488.000 zł, przywieziono zaś 268.343 tony wartości 113.320.000 zł. W porównaniu do sierpnia nastąpił wzrost wywozu w wadze o 17.125 ton, w wartości o 21.378.000 zł, przywozu zaś w wadze o 8.455 ton, w wartości o 4.220.000 zł. Nadwyżka wywozu towarów polskich w stosunku do przywozu towarów zagranicznych w wrześniu br. wynosiła 58.164.000 zł czyli zwiększyła się w porównaniu do sierpnia o 17.156.000 zł.

Premje wywozowe na zboże.

Starania kół rolniczych o podwyższenie zbożowej premji wywozowej spotkały się z odmową kierowniczych czynników, które uznały, że wobec tegorocznego względnego nieurodzaju, ułatwianie wywozu zboża w bieżącym roku gospodarczym nie byłoby celowe.

Rzemiosło żydowskie w Polsce.

Według żydowskiego pisma „Rzemiosło i Przemysł" rzemiosło żydowskie w Polsce liczy swoich przedstawicieli 78.496 osób, co stanowi 39 proc. ogółu rzemieślników, zarejestrowanych w Polsce. Pod względem stosunku rzemieślników żydowskich do nieżydowskich zajmują pierwsze miejsce Kresy wschodnie z 72 proc. — ostatnie woj. Poznańskie (0,2 proc.). Należy przy sposobności nadmienić, że Żydów w Polsce jest 15 proc. ogółu ludności, 39 proc. rzemieślników żydowskich przedstawia więc duży ich procent.

Pierwsza transza pożyczki zagranicznej na budowę mostów.

Na poczet udzielonego kredytu angielskiego na budowę mostów na Wiśle, a wynoszącego 300 tysięcy funtów szterlingów, wpłynęło już około 80 tysięcy funtów. Następna zaś rata spodziewana jest w końcu października. Udzielony przez konsorcjum banków zagranicznych kredyt został podzielony w sposób następujący: 163 tys. funtów otrzymała firma Rudzki, pozostała zaś kwota przyznana została Zakładom Zieleniewskiego i hucie Królewskiej i Laurze.

Wzrost importu węgla angielskiego do Niemiec.

Przywozy węgla angielskiego do Hamburga w ostatnim tygodniu znacznei wzrosły. (Skutkiem spadku funta węgiel angielski może współzawodniczyć z niemieckim nietylko w państwach obcych, ale nawet na terênie Niemiec).

Zwyżka cen zboża.

Rynki zamorskie handlu zbożem znajdują się pod znakiem zwyżki cen zboża. Kanadyjscy eksporterzy sprzedali swój towar onegdaj o 3% drożej aniżeli dnia poprzedniego. W Stanach Zj. A. P. oficjalne obliczenia zbiorów wykazują mniejsze urodzaje pszenicy i kukurydzy, a tylko owsa nieco większe. Również giełdy europejskie notują zboże silniej. Rosja ogranicza swój wywóz zboża na rynki zagraniczne, gdyż zwiększa podobno porcje żywnościowe dla ludności własności. Sytuacja zbożowa zdaje się wróżyć lekką poprawę.

Hutnictwo belgijskie wobec spadku funta.

Spadek funta najsilniej odbił się na rynku żelaznym belgijskim. Huty belgijskie stoją głównie na eksporcie, toteż ich **straty kursowe przybrały ogromne rozmiary.** Na giełdzie brukselskiej **zaprzestano notować żelaza w funtach, uskuteczniano zaś w belgach i dolarach.** Wypłynęło obecnie ogólne pytanie, czy istniejące kontrakty mają być nadal wykonywane w funtach, czy też poddane rewizji i przewartościowane. Zdanie przedsiębiorstw hutniczych co do tego nie jest jednolite.

Domieszka mąki kartoflanej w Niemczech.

W sferach zainteresowanych przewidują, że jeszcze w tym tygodniu pojawi się rozporządzenie ministra wyżywienia o przymusowej domieszce mąki kartoflanej. Piekarnie byłyby zobowiązane na mocy wspomnianego rozporządzenia do używania mąki kartoflanej w wysokości 2.5 proc. ilości, zużywanej przy wypieku mąki pszennej i żytniej. Liczą, że w ten sposób powiększy się zużycie ziemniaka w Niemczech o 100.000 ton.

—o—

Wygrane na loterji.

30-ty dzień ciągnienia.

Największa wygrana: zł. 15.000 + 300.000 na nr 160038.

Premje: 200.000 + stawka 43526

100.000 + stawka: 137067

Zł. 10.000 na nr.: 40023

Zł. 3.000 na nr.: 101750

Zł. 2.000 na n-ry: 4836 32490 39880 73666 80211 82393 89317 91364 103174 105438 142063 152988 166632 167097 178461 183173 185212

Zł. 1.000 na n-ry: 1692 8477 10599 21483 28731 30725 51472 52144 59533 64535 81726 83301 84893 85132 86683 86703 89912 91015 92794 94652 103367 104131 107112 115420 117385 119501 125922 126436 126948 136043 141950 145583 149683 154249 158183 168528 176913 181335 187957 188934 193128 194275 200956 202130 202394.

Zł. 500: 294 951 1473 7391 8557 11068 12247 12337 13465 16931 21489 23903 26196 28546 28873 28884 29281 29345 30095 30970 31055 37055 37549 38472 38716 39804 40584 42603 44072 46143 50337 51399 52298 53606 54501 55270 57273 65216 65483 66308 73368 80615 81618 81855 82024 86696 87753 87337 91893 91007 93598 95127 97093 99439 99752 104993 106633 106664 107953 110121 111867 113467 114356 114934 115232 115383 115589 115648 116772 116855 118764 120223 121399 124039 124537 125468 125911 128089 129501 130078 131485 133351 134103 136040 136833 141528 145187 146040 146114 149470 150463 153157 153763 154438 155404 155829 157767 158308 161101 161512 166411 166702 168406 172564 173993 176870 177192 186060 189833 190317 196015 197771 198400 200133 200509 200839 202115 203702 203791 204967 206785 207217 209189.

TEATR I SZTUKA.

Koncert prof. Kochańskiego.

Ruchliwa dyrekcja Państwowego Konserwatorjum Muzycznego urządziła onegdaj koncert skrzypcowy znanego warszawskiego muzyka, profesora Wacława Kochańskiego.

Poważne utwory Bacha, Schuberta i Haendla, wypełniające pierwszą część programu, zostały wykonane wzorowo, ale dopiero w drugiej części wzbudził artysta większe zainteresowanie między słuchaczami. Odegrał mianowicie tańce różnych narodowości, jak brazylijski, mazyński, hiszpański, słowiański, węgierski i polski, zapoznając audytorjum z takimi kompozytorami, jak Milhaud, Dworzak, Wieniawski, Brahms i inni.

Publiczność wymogła na artyście całą serję naddatków, nagradzanych burzliwemi oklaskami.

*

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

We wtorek, dnia 20. bm. premiera doskonałej operetki Lehara **„Paganini"**, której żywa akcja, barwność i tempo życia, doskonała charakterystyka ludzi, melodyjność muzyki i śpiewu zachwycała w szczerym entuzjaźmie widownię wszystkich teatrów europejskich. Wyreżyserowana subtelnie i cyzelatorsko przez p. Domosławskiego, operetka ta napewno stanie się clou sezonu, zwłaszcza, że jej obsada najlepszych operetkowych śpiewaków daje gwarancję wielkiego artystycznego powodzenia. W przedstawieniu **„Paganiniego"** weźmie udział jeden z najlepszych tenorów polskich doby obecnej p. Gustaw Chorjan w roli **„Paganiniego"** przy współzawodnictwie doskonałej divy operetkowej Marji Nochowicz — przemiłej i pełnej temperamentu Korabianki, reż. Domosławskiego, Jastrzębskiego, Jabłońskiego, Kopciuszewskiego, Kowalskiego i Peteckiego. W akcie III-cim „Lavatera" w wykonaniu primabaleriny Soboltównej i baletmistrza Wojnara.

W środę, dnia 21 bm. po raz drugi operetka Lehara „Paganini" w premjerowej obsadzie.

REPERTUAR.

Środa, dnia 21. bm.: „Paganini" o godz. 19.30.

Piątek, dnia 23 bm. „Wesoła wdówka" o godz. 19.30

Sobota, dnia 24 bm. „Krysia leśniczanka" dla szkół mniejszościowych o godz. 15.30.

Sobota, dnia 24 bm. „Paganini" o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 22. bm.: „Wesoła Wdówka" Bielsko o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 22. bm.: „Wesele Fonsia" Zabrze o godz. 19.30

Humor.

Młoda kucharka.

Młoda żona wita powracającego z pracy męża płaczem.

— Co się stało, moja kochana? — pyta mąż.

— Pomyśl, pies pożarł leguminę, którą własnoręcznie przygotowałam dla ciebie

— Nie płacz moje dziecko, kupię ci innego psa.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego" i „Katolika Śląskiego", „Górnoślązaka" i „Gońca Śląskiego" w Katowicach.

Nakładem i drukiem: **Drukarnia Śląska, spółka** z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: **Franciszek Godula** w Królewskiej Hucie.